

CONCORDIA LUDWIK PSTROWSKI SZYB MACIEJ w Zabrze

608

696

748

800

826

857

1084

Nowe oblicze kopalni węgla kamiennego – nowa karta historii



CONCORDIA KUPCOWSKI SZYBWA w Zabrze

Nowe oblicze kopalni węgla kamiennego
– nowa karta historii

Zakończenie eksploatacji węgla przez skonsolidowaną Kopalnię „Pstrowski” w Zabrze

Zbigniew Barecki

Wstęp

Z końcem XVIII wieku, po odkryciu pokładów węgla, na ziemię Śląska zaczął wkraczać wielki przemysł i zmieniać dotychczasowy w większości rolniczy charakter wielu miejscowości, w tym obecnie zabrzańskich Biskupic, Mikulczyc, Rokitnicy i Grzybowic. Odkrycie wychodni pokładów zapoczątkowało uruchomienie w 1801 roku kopalni węgla kamiennego „Amalia”, która z czasem weszła w skład Kopalni Concordia, najstarszej kopalni spośród tych, które utworzyły Kopalnię Pstrowski.

Dzisiaj po ponad 200 latach od wydobywania pierwszej tony węgla przez „Amalię” można stwierdzić, iż tak, jak powstanie i rozwój poszczególnych samodzielnych kopalń tworzących później „Pstrowskiego” były największymi kamieniami milowym na drodze do powstania miasta, rozwoju jego gospodarki i mieszkańców, tak kiedy nadszedł czas zakończenia epoki eksploatacji węgla na tych terenach przyszło zmierzyć się z trudnymi problemami społecznymi i gospodarczymi związanymi z likwidacją najdłużej działającej kopalni w Zabrzu.

Powstanie i rozwój kopalń na północnych obszarach Zabrze, do 1945 r.

Prapoczątki Kopalni „Pstrowski” należy wiązać z pomyślnym zakończeniem poszukiwań górniczo-geologicznych w dolinie rzeki Bytomki w Zabrzu i uzyskaniem przez barona Macieja Wilczka w roku 1797 nadania na węgiel kamienny pod nazwą „Benigna”, na podstawie którego 4 lata później pruskie władze górnicze nadały pole węglowe „Amalia”. Wkrótce rozpoczęło się wydobywanie w kopalni o tej samej nazwie. W 1843 roku w sąsiedztwie została uruchomiona Kopalnia „Concordia”, której właścicielem był hrabia Łazarz Henckell von Donnersmarck. Historia Kopalni „Amalia”, pierwszej i najstarszej kopalni, której spadkobiercą była Kopalnia „Pstrowski” dobiegła końca w 1876 po włączeniu jej właśnie do Kopalni „Concordia”. W stosunkowo krótkim okresie czasu, za sprawą Augusta i Alfreda Borsigów powstają w Biskupicach dwie nowe kopalnie: Kopalnia „Hedwigswunsch” (w 1862 r.) i Kopalnia „Ludwigsglück” (w 1873 r.). Kopalnie te szybko się



1. Kopalnia Concordia w Zabrzu, lata 30-te XX wieku.

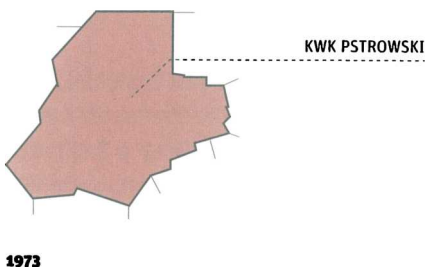
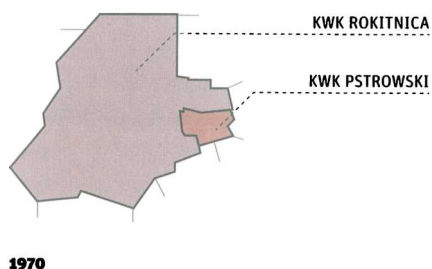
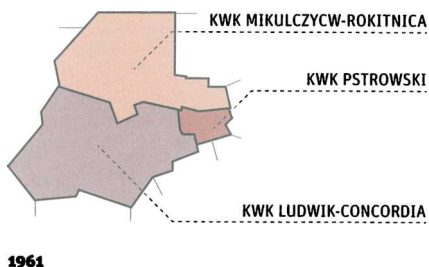
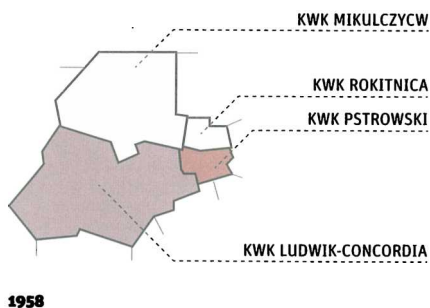
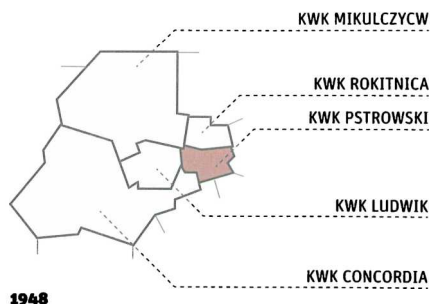
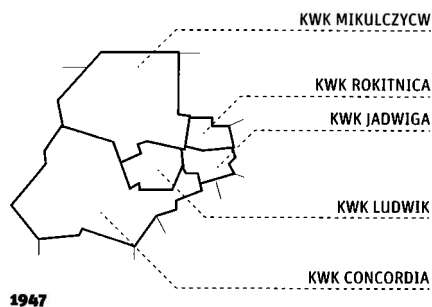
rozwijały, głębiły nowe i pogłębiały stare szyby, powiększały pola górnicze i zwiększały wydobywanie. Na początku XX wieku w Rokitnicy i Mikulczycach zostały uruchomione jeszcze dwie kopalnie: Kopalnia „Castellengo” (w 1902 r.) i Kopalnia „Donnersmarckhütte” (w 1905 r.). Okres pierwszej połowy XX wieku, to czas największych przeobrażeń, rozwoju i modernizacji tych zakładów górniczych, ale także ich otoczenia w którym powstają m.in. osiedla robotnicze wraz z całą infrastrukturą.

W okresie tym zachodziły też zmiany właścicielskie. Miały one przede wszystkim charakter konsolidacyjny w obszarze górnictwa, hutnictwa i przemysłu metalowego. Łączne wydobywanie 5-ciu kopalń w roku 1943 wyniosło 11,37mln ton i było to największe wydobywanie w całej historii eksploatacji na ich obszarze górniczym. W kopalniach tych pracowało w tym czasie ponad 17 000 pracowników.

Okres konsolidacji i utworzenie Kopalni Węgla Kamiennego Pstrowski, 1945–1973

Po zakończeniu II wojny światowej kopalnie zostały znacjonalizowane i stały się własnością państwową. Były one zarządzane centralnie poprzez utworzone terytorialne zjednoczenia. Zabrzańskie kopalnie funkcjonowały w ramach Zabrzańskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, największego zjednoczenia kopalń w Polsce. W latach pięćdziesiątych Ministerstwo Górnictwa przystąpiło do łączenia małych i średnich kopalń dla koncentracji produkcji, możliwości eksploatacji filarów ochronnych i zwiększenia wydajności pracy.

W ramach tych działań, z powodu wyczerpywania się złoża, z początkiem 1958 roku Kopalnia „Concordia” została połączona z Kopalnią „Ludwik” (poprzednio „Ludwigsglück”) i powstała Kopalnia „Ludwik-Concordia”. Proces konsolidacji



Rys. 2. Etapy tworzenia skonsolidowanej KWK „Pstrowski”.

kopalń zaczął przyspieszać. W roku 1960 połączone zostały Kopalnie „Rokitnica” (poprzednio „Castellengo”) i „Mikulczyce” (wcześniej „Donnersmarckhütte”) i powstała Kopalnia „Mikulczyce-Rokitnica”. Po 10-ciu latach, w roku 1970 kopalnie te utworzyły Kopalnię „Rokitnica”. Kopalnia „Hedwigswunsch” po wojnie otrzymała nazwę „Jadwiga”, a od 1948 roku „Pstrowski”, dla uczczenia „bohatera pracy socjalistycznej” i górnika tej kopalni Wincentego Pstrowskiego. 1 stycznia

1973 roku nastąpiło połączenie Kopalni „Rokitnica” i Kopalni „Pstrowski” w jeden zakład górniczy pn. Kopalnia Węgla Kamiennego „Pstrowski”. W ten sposób pod jednym zarządem znalazł się obszar górniczy i prowadzona na nim, do niedawna przez pięć kopalń, eksploatacja węgla.

Powstała najbardziej złożona strukturalnie pod ziemią i na powierzchni kopalnia w Polsce. Skonsolidowana Kopalnia „Pstrowski” posiadała obszar górniczy o powierzchni 75 km², dysponowała

Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych to zakończenie w Polsce systemu gospodarczego tzw. nakazowo-rozdzielczego i początek gospodarki rynkowej. Wprowadzona przez rząd w górnictwie samodzielność gospodarcza w zakresie zaopatrzenia, produkcji i sprzedaży węgla z jednoczesnym utrzymaniem kontrolowanych przez państwo cen węgla w warunkach dwucyfrowej inflacji stała się dla kopalń jedynie „pozorną” samodzielnością. W nowych warunkach ekonomicznych, przy spadku wydobywania, nieprzystosowanej do potrzeb wydobywczych infrastruktury, rozbudowanej sferze socjalnej oraz przy ogólnym spadku zapotrzebowania w Polsce na paliwa, w tym na węgiel, Kopalnia „Pstrowski” ponosiła coraz większe straty powiększane przez odsetki od zaciąganych, niezbędnych do funkcjonowania, kredytów bankowych. Kopalnia „Pstrowski”, przy zatrudnieniu liczącym ok. 6 000 pracowników i wydobywaniu niewiele przekraczającym 1 mln ton w roku 1990, nie była w stanie wypracować środków do normalnego funkcjonowania. Sytuacja ekonomiczna Kopalni, jako samodzielnego przedsiębiorstwa, stawała się bardzo trudna.

W tym stanie rzeczy, w okresie 1989–1993, kierownictwo Kopalni opracowało i zaczęło wdrażać własne programy naprawcze. W tym okresie m.in. zlikwidowane zostały 3 szyby, znaczna ilość wyrobisk podziemnych, uproszczony został system przewietrzania i odwadniania, zmniejszone zostało zatrudnienie.

Jednocześnie Kopalnia podjęła działania restrukturyzacyjne, których celem było przede wszystkim „zagospodarowanie” nieprodukcyjnej części majątku. Kopalnia nieodpłatnie przekazała Gminie Zabrze 2 hale sportowe w tym znaną Halę Widowiskowo-Sportową w Zabrzu przy ulicy Matejki, stadion sportowy i basen kąpielowy, żłobki i przedszkola oraz dużą część majątku w postaci zrekultywowanych terenów przemysłowych. Rozpoczęła prace nad regulacją stanu prawnego swoich nieruchomości, jako warunku niezbędnego dla ich sprzedaży oraz zapoczątkowała tworzenie nowych podmiotów gospodarczych, które przejęłyby część pracowników oraz zagospodarowały, poprzez odkupienie, część zbędnego majątku. Realizowane programy naprawcze powiększały i tak wysokie koszty własne kopalni przy spadającym wydobywaniu. Działania te niestety nie przyniosły istotnej zmiany i sytuacja ekonomiczna Kopalni ulegała dalszemu pogarszaniu.

W roku 1993 Kopalnia „Pstrowski” stała się częścią Bytomskiej Spółki Węglowej S.A. z siedzibą w Bytomiu. W pierwszym roku działalności Bytomskiej Spółki Węglowej (w okresie maj–grudzień 1993 r.) Kopalnia „Pstrowski” wykazała stratę w wysokości 99,6 mld starych złotych.

Trudna sytuacja ekonomiczna polskich kopalń, utrata płynności finansowej, brak możliwości pozyskania środków pieniężnych, a przy tym nadprodukcja węgla spowodowały m.in. wdrożenie

Tab. 1. Wskaźniki techniczno-ekonomiczne KWK „Pstrowski” w okresie 1989–1994.

Rok	Wydobycie węgla mln ton	Zatrudnienie	Wynik finansowy mln zł.
1989	1,317	6 200	+0,806
1990	1,087	5 901	-0,41
1991	0,957	4 704	-10,261
1992	0,953	3 973	-22,126
1993	0,760	3 637	brak danych
1994	0,398	2 617	

we wszystkich powstałych w 1993 roku spółkach węglowych postępowań układowych, w wyniku, których przeważająca część zobowiązań wobec dostawców towarów i usług została umorzona, przyczyniając się do perturbacji finansowych i upadku wielu innych podmiotów gospodarczych.

Na zewnętrzne i wewnętrzne techniczno – ekonomiczne uwarunkowania funkcjonowania Kopalni „Pstrowski”, jak również pozostałych polskich kopalń, nałożyły się często nie uzasadnione merytorycznie zmiany w zakresie zarządzania w sektorze górnictwa węgla kamiennego oraz zmiany statusu samej Kopalni. I tak w 1982 roku Kopalni Węgla Kamiennego „Pstrowski”, jako przedsiębiorstwu państwowemu, nad którym nadzór bezpośredni wykonywało Zabrzezańskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, nadany został status przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, a w samej decyzji (Zarządzenie Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 1 sierpnia 1982 r.) znalazł się m.in. następujący zapis: „celem Przedsiębiorstwa jest bieżące i nieprzerwane zaspokajanie potrzeb gospodarki narodowej i ludności na węgiel kamienny”. Decyzją Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 31 sierpnia 1984 r. w/w Zarządzenie traci moc, a Kopalnia „Pstrowski” traci samodzielność i wchodzi w skład nowo powołanego, w miejsce Zjednoczenia, Zabrzeńskiego Gwarectwa Węglowego – wielozakładowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej w skład, którego wchodzi także m.in. inne zabrzezańskie i gliwickie kopalnie oraz przedsiębiorstwa z tzw. zaplecza górniczego. Z dniem 7 listopada 1988 r. następuje likwidacja gwarectwa i Kopalnia „Pstrowski” zostaje włączona w utworzone Przedsiębiorstwo Eksploatacji Węgla „Zachód” w Zabrzu. Po z górą roku, Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dniem 1 stycznia 1990 roku, Przedsiębiorstwo to zostaje podzielone i powstaje przedsiębiorstwo państwowe Kopalnia Węgla Kamiennego „Pstrowski” w Zabrzu działające od-tąd ponownie samodzielnie na zasadach ogólnych. W roku 1993 w ramach komercjalizacji górnictwa węgla kamiennego Kopalnia kolejny raz

traci samodzielność i zostaje włączona do, będącej własnością Skarbu Państwa, Bytomskiej Spółki Węglowej S.A.

Trudno oprzeć się opinii, iż zmiany te często-kroć były przeprowadzane bez spójnej i jasnej koncepcji, wiązały się ze zmianą kierownictw, zarządów, ich siedzib i sztyldów, nierzadko wynosiły na stanowiska osoby niekompetentne i dodatkowo wprowadzały chaos oraz dezorientację wśród kadry techniczno-inżynierskiej kopalni.

Likwidacja Kopalni, 1994–2000

Przeprowadzone, przez dwa niezależne zespoły, analizy techniczno – ekonomiczne upoważniały do postawienia generalnego wniosku: Kopalnia „Pstrowski” jest kopalnią trwale nierentowną. Wyczerpane zostały złoża w pokładach grubych i średnich (głównie grupy 500), a pozostały pokłady cienkie o grubości 1–1,5 m, zalegające na dużych głębokościach i w trudnych warunkach, których eksploatacja okazała się nieopłacalna, pod względem ekonomicznym. Pomimo wykonania wielu działań sanacyjnych i restrukturyzacyjnych, brak jest możliwości prowadzenia działalności wydobywczej bez generowania strat. W tych okolicznościach Minister Przemysłu i Handlu podjął decyzję o postawieniu Kopalni w stan likwidacji z dniem 1 lutego 1994 roku, zakończenia działalności produkcyjnej z dniem 1 lipca tego roku i zakończenia likwidacji do końca 1996 roku. Z dniem 1 kwietnia 1994 roku, działając w ramach Bytomskiej Spółki Węglowej SA, Kopalnia „Pstrowski” zostaje przekształcona w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością według zasad kodeksu handlowego i ma prowadzić „...działalność gospodarczą na podstawie samodzielnie ustalonych planów wieloletnich i rocznych”.

Decyzja o postawieniu Kopalni w stan likwidacji, a zwłaszcza o przyspieszonym wstrzymaniu wydobywania, nie uzyskała aprobaty wśród części kierownictwa kopalni, załogi i związków

Lp	Wyszczególnienie	j.m.	Plan na lata 1994-1997
1	Likwidacja wyrobisk korytarzowych	km	86,133
2	Likwidacja szybów i szybków	mb	41 429
3	Likwidacja obiektów powierzchniowych	szt.	77
4	Usuwanie szkód górniczych	szt.	46
5	Rekultywacja terenów	ha	124

Tab. 2. Zakres rzeczowy likwidacji zakładu górniczego KWK „Pstrowski”.

zawodowych. W rezultacie społecznego nacisku, sporządzenia dodatkowych opracowań i analiz skutków przyspieszonego wstrzymania wydobywania, w gorącej i nabrzmiałej społecznie atmosferze, nastąpiła zmiana pierwotnej decyzji. Ostatecznie Bytomska Spółka Węglowa S.A., a później Minister Przemysłu i Handlu ustalili termin zakończenia wydobywania na koniec 1995 r., a termin definitywnego zakończenia procesu likwidacji kopalni na dzień 30 czerwca 1997 r. Należy podkreślić, że jednym z istotnych argumentów wysuniętych przez kierownictwo Kopalni mających uzasadnić wydtużenie wydobywania była techniczno-ekonomiczna celowość zakończenia trwającej już eksploatacji pokładu 620.

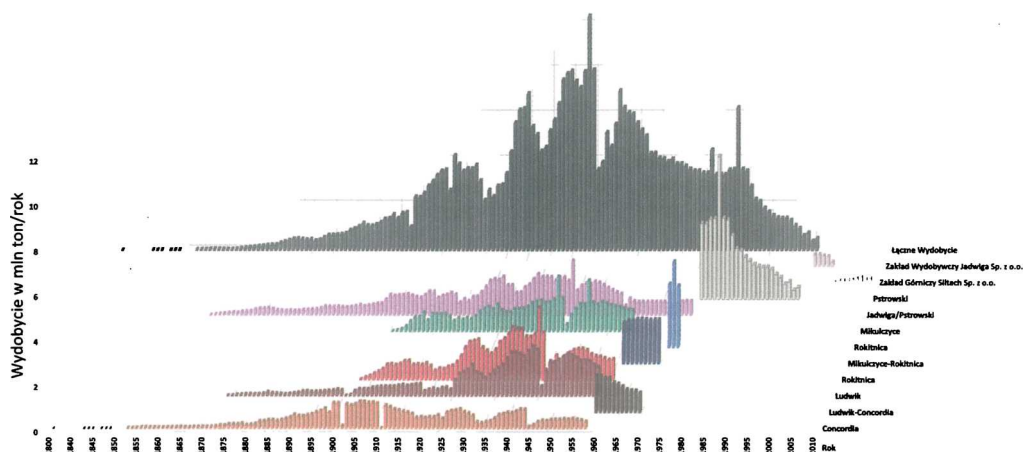
Zostaje opracowany i przyjęty przez ministerstwo „Program likwidacji Kopalni Węgla Kamiennego „Pstrowski” na lata 1994–1997”. Program ten oparty został na następujących założeniach:

1. Kontynuowanie likwidacji kopalni odbywać się będzie przy wsparciu środkami z dotacji budżetowej,
2. Kontynuowane będzie, w sposób nie przynoszący strat, wydobywanie partii złoże w pokładzie 620 przez nowy podmiot gospodarczy; w przeciwnym wypadku zasoby te zostałyby bezpowrotnie utracone,
3. Restrukturyzacja zatrudnienia prowadzona będzie w taki sposób, aby nie powiększać znacznego już bezrobocia w Zabrze, które nie posiadało alternatywnych miejsc pracy dla zwalnianych pracowników kopalni,

4. Organizowane i tworzone będą nowe podmioty gospodarcze zatrudniające załogę Kopalni oraz wykorzystujące jej nieprodukcyjny już majątek tak aby nie dopuścić do upadku i degradacji osiedli związanych z kopalnią, zwłaszcza Biskupic, Mikulczyc, Rokitnicy i Grzybowic.

Program ten przewidywał czasokres likwidacji, jej zakres rzeczowy, wysokość niezbędnych środków finansowych oraz przewidywane zatrudnienie w poszczególnych fazach likwidacji. Wdrożony „Projekt techniczny likwidacji KWK „Pstrowski” przewidywał likwidację zakładu górniczego w tym, m.in. likwidację wyrobisk dołowych, szybów i szybków oraz likwidację obiektów powierzchniowych. Jednocześnie Program likwidacji Kopalni przewidywał redukcję zatrudnienia m.in. poprzez tworzenie na majątku Kopalni oraz w oparciu o jej załogę nowych podmiotów gospodarczych.

W ramach przyjętego Programu, ówczesne kierownictwo Kopalni opracowało i wdrożyło, przy akceptacji władz nadzorczych, nowatorski projekt wydzielenia z obszaru likwidowanego zakładu górniczego części nie podlegającej likwidacji na której prowadzona będzie działalność wydobywcza resztek złoże, w większości już udostępnionego. Wykonane analizy techniczno-ekonomiczne wskazywały, iż pomimo konieczności likwidacji Kopalni, eksploatacja tych resztkowych zasobów będzie opłacalna ekonomicznie. Dla realizacji tego celu w końcu 1995 roku powołany został nowy podmiot – Zakład Wydobywczy Surowców Mineralnych „Jadwiga” sp. z o.o. – jako spółka KWK Pstrowski sp.



Rys. 4. Wydobycie węgla kamiennego kopalń wchodzących w skład skonsolidowanej KWK „Pstrowski” w latach 1801–1995 oraz ZWSM Jadwiga i Zakładu Górniczego Siltech.

z o.o. (95%) i innego nowopowstałego podmiotu – Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla „Biskupice” sp. z o.o.. ZWSM „Jadwiga” sp. z o.o. opracował i uzyskał zatwierdzenie dokumentacji geologicznej wykazującej zasoby przemysłowe, w tym znaczną ich część uwięzionych do tej pory w filarach i w roku 1996 rozpoczął eksploatację, przy wykorzystaniu części likwidowanej infrastruktury Kopalni „Pstrowski”. Podjęcie działalności przez nowy zakład górniczy, który stał się kluczowym nowym pracodawcą dla ponad 900 pracowników, nie zakłóciło harmonogramu likwidacji pozostałej części kopalni, a działalność nowego zakładu polegająca wyłącznie na eksploatacji węgla nie tylko nie obciążała likwidowanej Kopalni „Pstrowski”, a wręcz pomniejszała zakres rzeczowy i finansowy tej likwidacji.

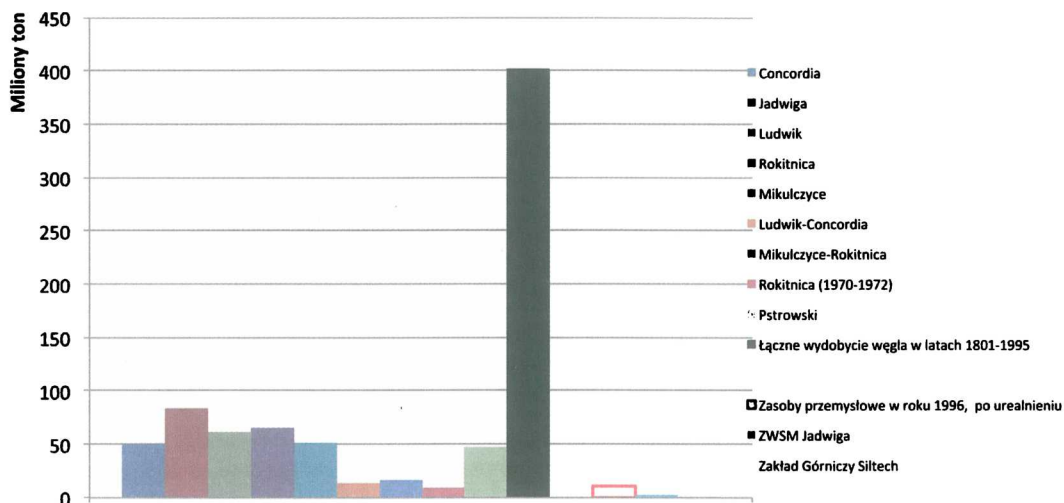
Jednocześnie w związku z połączeniem hydraulicznym Kopalni „Pstrowski” z sąsiednimi kopalniami, zwłaszcza z Kopalniami „Bobrek-Miechowice” i „Centrum-Szombierki”, w ramach likwidacji zakładu górniczego Kopalni „Pstrowski”, z wykorzystaniem ograniczonej do minimum podziemnej i powierzchniowej infrastruktury technicznej w tym 2 szybów, utworzony został Zakład

Odwadniania, którego zadaniem było odwadnianie dotychczasowego rejonu Kopalni, dla zapobieżenia powstaniu zagrożenia wodnego dla innych zakładów górniczych. Funkcjonujący w ramach KWK „Pstrowski”, a następnie w ramach ZWSM „Jadwiga” Zakład Odwadniania zatrudniał 91 pracowników.

Całkowity koszt likwidacji KWK „Pstrowski” wyceniony został na ok.139 mln zł, ale w związku z odroczeniem likwidacji części wyrobisk i urządzeń niezbędnych dla funkcjonowania Zakładu Odwadniania i ZWSM „Jadwiga” koszty te zmniejszyły się do ok.115 mln zł.

Nowopowstałe podmioty gospodarcze zatrudniły ok. 1 590 pracowników w wydzierzawionych od Kopalni ponad 50 obiektach przemysłowych, znacznie łagodząc skutki zwolnień. Duża część pracowników Kopalni, zwłaszcza kadry techniczno-inżynierskiej, znalazła zatrudnienie w Kopalni „Budryk” w Ornontowicach. W ramach zagospodarowania infrastruktury socjalnej w okresie 1994–1996, Kopalnia przekazała Gminie Zabrze pozostałe w jej dyspozycji obiekty sportowe, szkoły i szpital.

Kopalnia Węgla Kamiennego „Pstrowski” zakończyła likwidację zakładu górniczego zgodnie



Rys.5. Łączne wydobywanie węgla kamiennego zakładów górniczych na obszarze skonsolidowanej KWK „Pstrowski” w okresie 1801–2011 (dane szacunkowe).

z planem. W dniu 3 grudnia 1996 roku odbyło się w uroczystej oprawie Ostatnie Spotkanie Barbórkowe z okazji Dnia Górnika. Kopalnia zatrudniała na koniec 1996 roku 596 pracowników.

Z dniem 1 lipca 1996r, decyzją Bytomskiej Spółki Węglowej SA, w stan likwidacji postawiona została także KWK „Pstrowski” sp. z o.o. przyjmując nazwę KWK „Pstrowski” sp. z o.o. w likwidacji. Głównym przedmiotem działania Spółki w likwidacji było zbycie majątku spółki w celu zaspokojenia swoich wierzycieli, zaspokojenie świadczeń i roszczeń pracowniczych, usuwanie szkód górniczych oraz wspomniane powyżej odwadnianie wyrobisk likwidowanego zakładu górniczego. Likwidacja samej spółki i zaspokojenie, w myśl Kodeksu Handlowego, wszystkich swoich wierzycieli w tym i Gminy Zabrze, nie została zakończona. Na mocy uchwały właściciela Bytomskiej Spółki Węglowej SA z dnia 9 maja 2000 roku została ona zlikwidowana poprzez połączenie z innymi likwidowanymi kopalniami: „Andaluzja”, „Bobrek-Miechowice”, „Centrum-Szombierki”, „Jowisz”, „Powstańców Śląskich”, „Paryż” i „Rozbark”. Niewątpliwie najistotniejszą przesłanką takiego rozwiązania był fakt, że spośród wszystkich połączonych spółek

jedynie KWK „Pstrowski” posiadała dodatni kapitał własny. Na dzień 30 czerwca 2000r wartość majątku Kopalni wynosiła ponad 75 mln zł przy zobowiązaniach oszacowanych na ponad 7 mln zł.. Wszystkie pozostałe spółki posiadały ujemne kapitały własne. W istocie rzeczy decyzja o połączeniu Kopalni Pstrowski z innymi kopalniami umożliwiła jej uregulowanie wszystkich zobowiązań i zakończenie działalności bez strat.

W okresie restrukturyzacji i likwidacji Kopalni funkcje kierownicze pełnili:

Mgr inż. Gerard Szymura

Dyrektor Kopalni, 1979–1991,

Mgr inż. Stanisław Husakowski

Dyrektor Kopalni, 1991–1994,

Inż. Jan Chojnacki

Prezes Zarządu KWK „Pstrowski” sp. z o.o.,

1994–1996 oraz Prezes Zarządu ZWSM

„Jadwiga” sp. z o.o., 1996–1998,

Mgr Stanisław Tur *Prezes Zarządu*

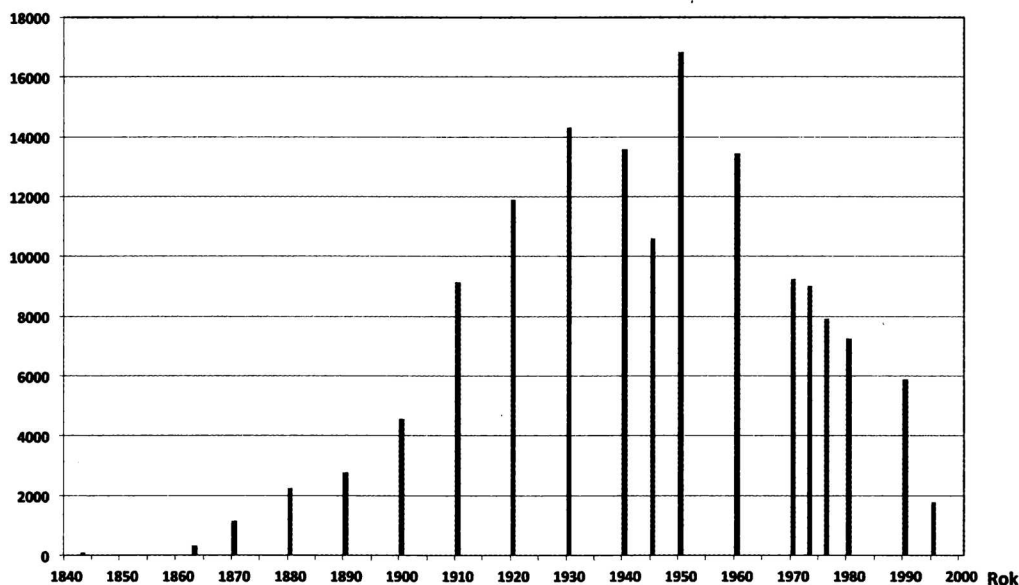
KWK „Pstrowski” sp. z o.o., 1996–2000.

Likwidacja Kopalni a problemy Miasta Zabrze

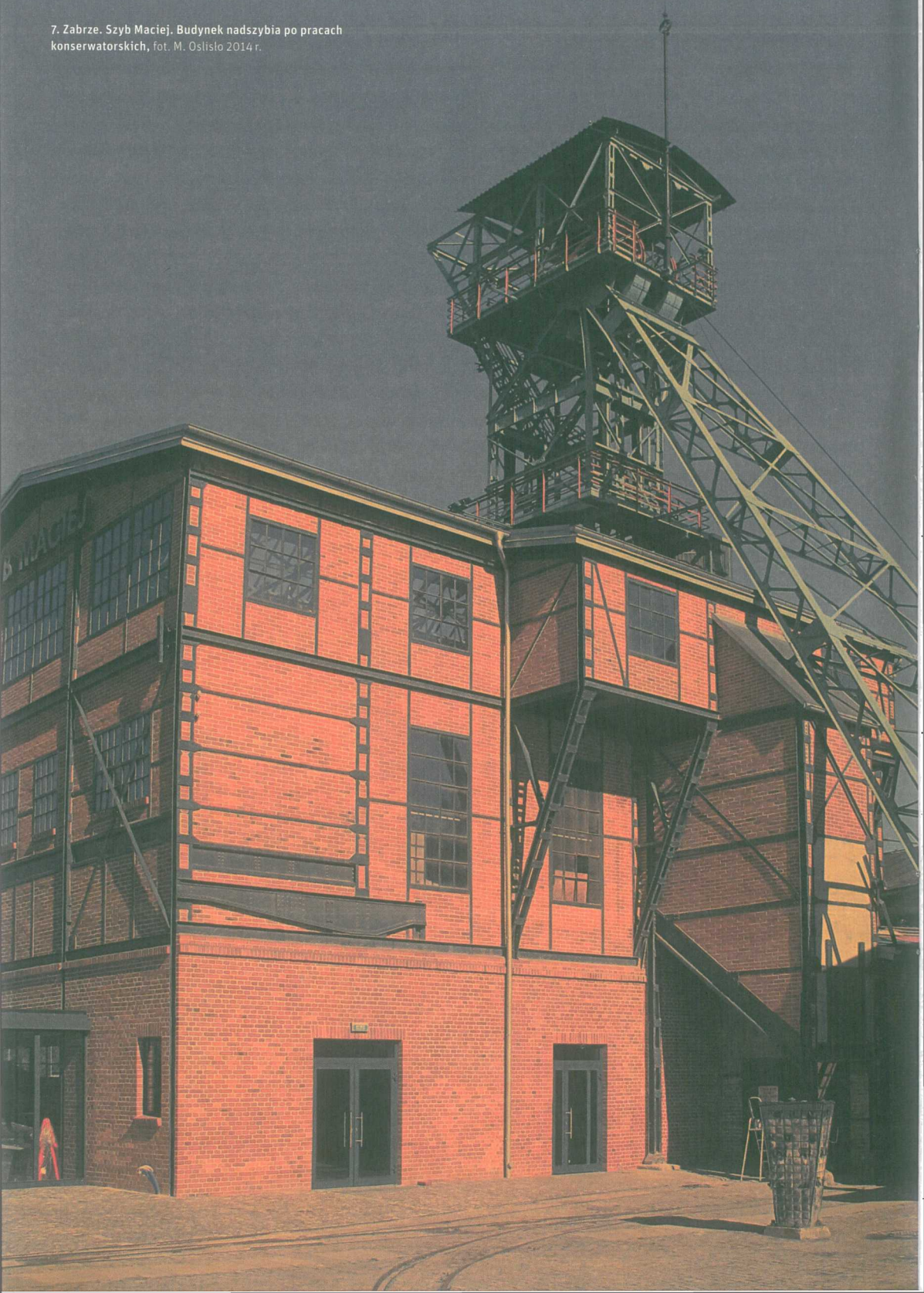
Przed rozpoczęciem procesu restrukturyzacji w roku 1990 obszar górniczy Kopalni obejmował niemal 58% powierzchni miasta. Na podstawie szacunkowych danych, stwierdzono, że w wyniku eksploatacji węgla teren w Zabrzu uległ obniżeniu od ok. 15m w Biskupicach do ok. 19m w Mikulczycach, co spowodowało znaczną dewastację środowiska naturalnego oraz szkody w obiektach kubaturowych i infrastrukturze miasta. Władze Miasta Zabrze jednoznacznie poparły działania restrukturyzacyjne Kopalni w tym likwidację zakładu górniczego Kopalni „Pstrowski” oraz, pomimo nierozwiązanych problemów rekultywacji zdegradowanych pokopalnianych terenów i szkód górniczych, pozytywnie uzgodniły wniosek o utworzenie ZWSM „Jadwiga”. Zarząd Miasta zarzucił Kopalni nie respektowanie prawa w zakresie przedkładania do zaopiniowania m.in. planu ruchu

likwidowanego zakładu górniczego czy też dokumentów niezbędnych dla utworzenia nowego zakładu górniczego, ale jednocześnie zdawał sobie w coraz większym stopniu sprawę z narastającego problemu zwalnianych pracowników i bezrobocia w Zabrzu. Rada Miasta w roku 1994 wyraziła sprzeciw wobec niespotykanemu skróceniu przez Ministra Przemysłu okresu likwidacji Kopalni i w perspektywie zwolnienia bez żadnych gwarancji zatrudnienia 2000 jej pracowników. Gmina Zabrze przyjęła propozycję Kopalni rozliczenia zaległości z tytułu nieuregulowanych podatków i opłat poprzez przejęcie w formie aportu nieruchomości będących własnością Kopalni o wartości kilkakrotnie przewyższającej zaległe podatki. Należy podkreślić dobrą współpracę Zarządu Kopalni i Władz Miasta, w tym możliwość prezentowania problemów likwidacji na forum Rady Miasta, pomimo wielu zgłaszanych pod adresem Kopalni oraz władz nadrzędnych, uwag i zastrzeżeń.

Rys. 6. Łączne zatrudnienie w kopalniach na obszarze funkcjonowania KWK „Pstrowski” w latach 1843–2011.



7. Zabrze. Szyb Maciej. Budynek nadszybia po pracach
konserwatorskich, fot. M. Osłisło 2014 r.



Na terenie dawnej Kopalni „Pstrowski”

Na obszarze dawnej Kopalni „Pstrowski” w różnych miejscach prowadzi lub prowadziło swoją działalność wiele podmiotów gospodarczych.

Powstały w roku 1996 Zakład Wydobywczy Surowców Mineralnych „Jadwiga” sp. z o.o. w pierwszym pełnym roku wydobył 533 tys. ton węgla i zatrudniał ponad 900 pracowników. Od następnego roku zaczął jednak przynosić straty i w związku z tym, oraz wobec realizowanego przez rząd programu restrukturyzacji górnictwa, 1 lipca 1999 roku została podjęta decyzja o postawieniu go w stan likwidacji. Zakład zakończył wydobywanie 30 czerwca 2000 roku.

Zakład Odwadniania wszedł w skład centralnej Spółki Restrukturyzacji Kopalń zarządzającej pogórnictwem majątkiem zlikwidowanych kopalń. W roku 1995 powstało Przedsiębiorstwo Przeróbki Mechanicznej Węgla „Biskupice” Sp. z o.o., które jednak po likwidacji ZWSM „Jadwiga”, w okresie dużego kryzysu całego górnictwa zostało zlikwidowane.

Dzisiaj funkcjonują powstałe w okresie likwidacji Kopalni na jej terenie: Bytomski Zakład Usług Górniczych Sp. z o.o. wykonujący usługi górnicze, TERMA-DOM Sp. z o.o. administrujący substancją mieszkaniową i infrastrukturą techniczną, Przedsiębiorstwo Górniczo-Budowlane i Produkcyjno-Handlowe POCH Sp. z o.o. zajmujące się działalnością usługową dla górnictwa, budownictwa oraz produkcją metalową oraz Przedsiębiorstwo Górnicze Demex Sp. z o.o..

Demex, poza działalnością wytwórczą i usługową, zrealizował m.in., w przeznaczonym przez Kopalnię Pstrowski do likwidacji szybie Maciej należącym wcześniej do Kopalni „Concordia”, nowatorski projekt przekształcenia szybu w głębokie ujęcie wody. Obecnie, po odkupieniu od Kopalni całego kompleksu wokół tego szybu i dokonaniu wpisu do rejestru zabytków, realizuje program jego rewitalizacji z przeznaczeniem dla celów turystycznych. Szyb Maciej stał się, obok innych

zabrzeńskich zabytków górniczych, ważnym miejscem na Szlaku Zabytków Techniki. Niezależnie od tego Demex rewitalizuje, na cele produkcyjne i kulturalne zabudowania dawnej Kopalni „Ludwik”.

W roku 2002, na resztkach pozostawionego po Kopalni „Pstrowski” złoża węgla, rozpoczął działalność pierwszy w Polsce prywatny zakład górniczy pn. Zakład Górniczy „Siltech” Sp. z o.o.. Zakład ten zatrudnia ponad 200 pracowników i wydobywa z filarów ochronnych szybów rocznie ok. 200 tys. ton węgla. Jest on obecnie jedynym zabrzeńskim przedsiębiorcą prowadzącym działalność wydobywczą węgla kamiennego.

Nie budzi wątpliwości fakt, że funkcjonujące obecnie na terenie dawnej Kopalni „Pstrowski” firmy w pewnym stopniu wypełniają powstałą po likwidacji pustkę oraz zachowały dla przyszłych pokoleń część wypracowanego przez dwa stulecia dziedzictwa.

Na zakończenie

Kopalnia Węgla Kamiennego „Pstrowski” zakończyła działalność, bo wyczerpane zostały zasoby, które stanowiły podstawę jej funkcjonowania. Proces likwidacji Kopalni „Pstrowski” uznać należy za racjonalny, mając na uwadze konieczność rozwiązania złożoności technicznej likwidowanego zakładu górniczego, zapewnienia w procesie likwidacji we własnym zakresie przez Kopalnię bez pomocy z zewnątrz nowych miejsc pracy, gospodarczego wykorzystania znacznej części majątku kopalni i uregulowania większości spornych spraw z gminą Zabrze. Kopalnia przekazała gminie Zabrze wiele obiektów użyteczności publicznej; w większości w formie darowizny, w tym m.in. halę sportową przy ulicy Matejki. Wykreowała także działalność wielu nowych podmiotów gospodarczych. Likwidacja odbywała się w warunkach braku dostatecznego zewnętrznego finansowania oraz braku jakiegokolwiek centralnego programu restrukturyzacji górnictwa. Należy pamiętać, że program

restrukturyzacji i likwidacji Kopalni w sferze koncepcji, opracowanych projektów i samej realizacji, tak w sferze gospodarczej jak i społecznej, to niezwykle wysiłek kolejnych Zarządów i pracowników Kopalni, przy akceptacji władz nadzorczych.

Proces likwidacji Kopalni nie przebiegał bezboleśnie i bezkonfliktowo. Niezbędnym warunkiem było uzyskanie porozumienia z załogą, społecznością lokalną i samorządem gminy oraz przychylności i akceptacji władz nadzorczych i właściciela.

Likwidacja Kopalni „Pstrowski” była najbardziej spektakularną likwidacją w polskim górnictwie. Kopalnia „Pstrowski” w okresie Polski Ludowej była zakładem szczególnie docenianym i wyróżnianym, także w aspekcie politycznym, odbywała się ona w okresie największych przeobrażeń gospodarczych i politycznych w Polsce, w którym nie była realizowana żadna polityka gospodarcza w górnictwie, a nade wszystko była to pierwsza likwidacja tak dużego organizmu gospodarczego, która swoim zasięgiem objęła poza sferą społeczną i ekonomiczną duży obszar pod ziemią i na powierzchni, i to ze skutkami do dnia dzisiejszego.

Likwidacja Kopalni była dramatem dla pracowników i społeczności kilku dzielnic Zabrze, które rozwinęły się i były mocno związane z funkcjonującymi na ich terenie kopalniami. Bez dostatecznej odpowiedzi pozostały pytania co zrobić z ukształtowaną szczególnie obyczajowością i tradycją górniczą, etosem pracy i szacunkiem do niej, zwyczajami, honorem, a także solidarnością w chwilach trudnych, pamięcią o ludziach, którzy tworzyli tę rzeczywistość oraz o tych którzy doznali krzywd lub polegli na stanowisku pracy. Dziedzictwo techniczne i kulturowe Kopalni „Pstrowski” i jego ochrona stały się jakby tematem kontrowersyjnym a nawet wstydliwym, czego przykładem są chociażby próby zniesienia pomnika Wincentego Pstrowskiego.

Zakłady górnicze tworzące późniejszą Kopalnię „Pstrowski” były kamieniami milowymi na drodze rozwoju Zabrze, ale o zamknięciu jej dwuwiekowej historii i dorobku można powiedzieć, że nie

do końca potrafilśmy te kamienie milowe przekuć w wartości dla przyszłych pokoleń.

Dopiero po trzech latach od zakończeniu działalności wydobywczej Kopalni „Pstrowski”, uwzględniając trudną sytuację ekonomiczno-finansową górnictwa oraz biorąc pod uwagę strategiczną pozycję węgla kamiennego w polskiej gospodarce, rząd 30 czerwca 1998 r. przyjął program pt. „Reforma górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 1998–2002”, który był programem naprawczym dostosowującym przemysł górniczy do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej. Za podstawowe cele programu uznano uzyskanie przez branżę dodatniego wyniku finansowego, zmniejszenie zdolności produkcyjnych oraz redukcję zatrudnienia. Okres zasadniczej reformy górnictwa przebiegał przy zapewnieniu pełnego finansowania z budżetu, wprowadzeniu osłon socjalnych i innych systemowych rozwiązaniach.

Podziękowania

Wyrażam podziękowania wielu osobom z kierownictwa Kopalni „Pstrowski”, które udostępniły mi obszerne materiały i oceny na których oparłem ten subiektywny artykuł na tak prosty, a jednocześnie niezwykle złożony temat likwidacji tylko jednej kopalni. Wyrażone w nim, poza informacjami i danymi z różnych źródeł, opinie są moimi opiniami, jako jednego z kilku tysięcy byłych pracowników tej Kopalni.

Artykuł ten w postaci referatu został zaprezentowany na II Konferencji Naukowej Muzeum Miejskiego w Zabrzu „Zabrzeńska gospodarka w cieniu polityki i ideologii” w dniu 23.11.2011 r.

Bibliografia

- Od Amalii do Pstrowskiego – 195 lat historii Kopalni,
Kopalnia Węgla Kamiennego „Pstrowski”, Zabrze, 1996.
- Program likwidacji Kopalni Węgla Kamiennego „Pstrowski”,
KWK „Pstrowski” Zabrze, 1994
- Projekt techniczny likwidacji Kopalni Węgla Kamiennego
„Pstrowski”, KWK „Pstrowski” Zabrze, 1994.
- Założenia Techniczno-Ekonomiczne Zakładu Wydobywczego
Surowców Mineralnych „Jadwiga” sp. z o.o., ZWSM „Jadwiga”
Zabrze, 1996.
- Założenia Techniczno-Ekonomiczne i Organizacyjne
funkcjonowania KWK „Pstrowski” w likwidacji sp. z o.o.
w aspekcie przedsięwzięć po likwidacyjnych w okresie
prowadzenia jednoczesnej likwidacji Spółki oraz Biznes Plan
KWK „Pstrowski” – Zakład Odwadniania kontynuującego
te przedsięwzięcia po likwidacji Spółki, KWK „Pstrowski”,
Zabrze, 1997.
- Reforma Polskiego Górnictwa Węgla Kamiennego – Koszty
i efekty reformy; Konferencja Naukowa, Ustroń, 2002.
- Barecki Z., Adaptacja likwidowanego szybu Maciej
Kopalni „Pstrowski” na studnię głębinową, Budownictwo
Górnictwa i Tunelowe, Katowice, 3/1993.
- Barecki Z., Koncepcja Rewitalizacji Górniczego Zespołu
Szyb Maciej w Zabrzu, Przedsiębiorstwo Górnicze Demex
Sp. z o.o. 2005.
- Barecki Z., Szyb Maciej Kopalni Concordia – historia i nowe
oblicze, Polski Kongres Górniczy. Kraków, 2007.

Rewitalizacja zespołów zabudowań kopalni „Ludwik-Concordia” w Zabrze 1993–2013

Danuta Żabicka-Barecka
Zbigniew Barecki

Wstęp

Tak, jak przed 170 lat powstawała kopalnia „Concordia”, a nieco później obok niej kopalnia „Ludwik” na wówczas dziewiczym terenie Zabrze tworząc nowy, przemysłowy charakter Śląska, tak dzisiaj stoimy przed obowiązkiem zmierzenia się z dziedzictwem tamtych czasów. Tak, jak kiedyś, powstanie i działalność tych kopalń stanowiły o rozwoju miasta, tak dzisiaj w wielu aspektach ich spuścizna jest dużym obciążeniem i barierą w dalszym jego rozwoju. Jednym ze sposobów na rozwiązanie tego problemu jest rozsądne wykorzystanie jej najlepszej części.

Przedmiotem tego artykułu są działania Przedsiębiorstwa Górniczego Demex sp. z o.o. na rzecz przystosowania zabudowań dawnych kopalń „Concordia” i „Ludwik” do nowych funkcji gospodarczych i kulturalnych. Właśnie w tym roku mija dwadzieścia lat od rozpoczęcia przez przedsiębiorstwo pierwszego projektu w tym zakresie tj. przekształcenia przeznaczonego do likwidacji szybu „Maciej” kopalni „Concordia” na głębinowe ujęcie wody.

Działania przedsiębiorstwa w zakresie rewitalizacji dawnych zespołów zabudowań kopalń „Concordia” i „Ludwik” do nowych funkcji podejmowane są na dwóch równoważnych płaszczyznach: wykonywania niezbędnych prac adaptacyjnych i modernizacyjnych oraz ochrony i konserwacji zabytków architektury i dawnej techniki górniczej. W niniejszym artykule więcej miejsca poświęcamy temu drugiemu aspektowi.

Kopalnie „Ludwik” i „Concordia” w XIX–XX wieku – powstanie, rozwój i schyłek

Rzecz o rozwoju górnictwa węgla kamiennego na terenie, powstałego dopiero na początku XX wieku, miasta Zabrze, rozpoczął się z końcem XVII stulecia, uruchomieniem wydobywania przez państwową kopalnię „Królowa Luiza” oraz powstaniem pierwszej niewielkiej prywatnej kopalni „Amalia”. Analizując rozwój górnictwa w Zabrze, i pomijając różne uwarunkowania, można zauważyć, że jednak prawdziwej dynamiki nabiera on dopiero w połowie XIX



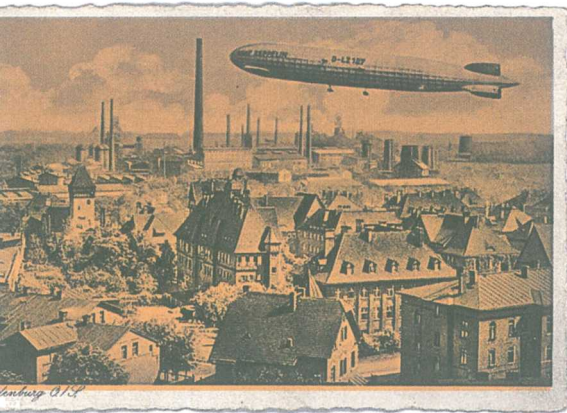
1. Zabrze, d. Kopalnia Ludwigsglück, zespół zabudowań od strony dzisiejszej ulicy Hagera, lata 30-te XX w.

wieku. W 1843 roku, przy dzisiejszej ulicy Bronisława Hagera, rozpoczęła wydobyć kopalnia „Concordia”, a w 1873, przy tej samej ulicy, powstała kopalnia „Ludwigsglück” (Szczęście Ludwika). Obie, wybudowane przez niemieckich przedsiębiorców, rozpoczęły wydobyć, jak wszystkie kopalnie w tamtym czasie, z pokładów płytko zalegających, wykorzystując szyby o głębokości kilkudziesięciu metrów.

Kopalnia Concordia

Pierwszym właścicielem kopalni „Concordia” był hrabia Łazarz Henckel von Donnersmarck. W roku 1873 stała się ona własnością koncernu Donnersmarckhütte A.G., który posiadał także hutę „Zabrze” i koksownię „Concordia”. Coraz większe zapotrzebowanie na węgiel spowodowało dalszy rozwój i modernizację kopalni. Pogłębiane były istniejące szyby, głębiej były nowe; na początku

XX wieku kopalnia posiadała ich już 10, a główny szyb „Concordia” został pogłębiony do poziomu 575 m. Modernizowane było wyposażenie techniczne kopalni, zaczęto stosować coraz nowocześniejsze maszyny wyciągowe, pompy głównego odwadniania i stacje wentylacyjne. Kopalnia powiększała też swój obszar górniczy; w roku 1916 łączna jego powierzchnia wynosiła około 10 km². W odległości ponad 3 km na zachód od głównego szybu, powstał ostatni szyb kopalni – „West Schacht” (później „Maciej”). Początek XX wieku to okres świetności kopalni, która wydobywała ponad 1 mln ton węgla rocznie i zatrudniała ponad 3 tysiące pracowników. W latach 20. i 30. powstała też większość zabudowań na powierzchni, które przetrwały do końca jej funkcjonowania. Po II wojnie światowej zasoby operacyjne kopalni zaczęły szybko kurczyć się, a warunki górniczo-geologiczne stawały się coraz trudniejsze. Wydobyć obniżyło się do ok. 300 tys. ton na rok.



2. Zabrze, d. Kopalnia Concordia, lata 30- te XX w.

Kopalnia „Ludwik”

Na północ od „Concordii” powstała, wybudowana przez Alberta Borsiga, kopalnia „Ludwigsglück” nazwana później „Ludwik”. Eksploatację węgla rozpoczęto od wydrążenia dwóch płytkich szybów o głębokości 57 m i 93 m i zbudowaniu podstawowych obiektów na powierzchni. Wydobycie kopalni rośnie systematycznie i po czterdziestu latach od jego rozpoczęcia wynosiło ok. 0,5 mln ton rocznie. Na lata 10. i 20. XX wieku, podobnie jak w przypadku kopalni „Concordia”, przypadł drugi i największy w jej historii okres modernizacji. Przeprowadzone inwestycje umożliwiły zwiększenie wydobycia na początku lat 40. do 2 mln ton rocznie, a zatrudnienie wahało się od ponad 2 do ok. 3 tys. pracowników. Z tego okresu pozostała do czasów współczesnych przeważająca na powierzchni część zabudowań.

Kopalnia „Ludwik-Concordia”

Po II wojnie światowej wszystkie kopalnie stały się własnością państwa. Wyczerpywanie się złóż węgla, spadek wydobycia oraz potrzeba koncentracji produkcji spowodował w roku 1958 połączenie zakładów górniczych „Ludwik” i „Concordia” i powstanie kopalni „Ludwik-Concordia”

z kierownictwem na terenie dawnej już kopalni „Ludwik”. Połączenie tych zakładów nie było łatwe. Dwie pod wieloma względami różne społeczności musiały w krótkim czasie stworzyć dobrze współpracujący kolektyw. W 1962 roku kierownictwo kopalni podjęło m. in. decyzję o przyspieszeniu łączenia pól wydobywczych, całkowitej likwidacji komórek organizacyjnych na powierzchni „Concordii” i przeniesienia ich do rejonów „Macieja” i „Ludwika”. Pomimo tych radykalnych zmian techniczno-organizacyjnych, zasoby węgla i wydobycie, skupione na „Ludwiku” i „Macieju”, nieuchronnie zmniejszały się. Jednocześnie trwał nieunikniony proces łączenia wszystkich pozostałych zabrzańskich kopalń węgla usytuowanych na północ od rzeki Bytomki, w wyniku, którego w roku 1973 powstała skonsolidowana Kopalnia Węgla Kamiennego „Pstrowski”. W jej skład weszła także kopalnia „Ludwik-Concordia”.

Z końcem lat 90. Przedsiębiorstwo Górnicze Demex odkupiło część zabudowań po dawnej kopalni „Ludwik” oraz zespół obiektów wokół szybu „Maciej”.

Rewitalizacja zespołu zabudowy kopalni „Ludwik”

W roku 1994 zarząd przedsiębiorstwa przeniósł swoją siedzibę z Szybu „Maciej” na teren po byłej kopalni „Ludwik”, zlokalizowanej przy ulicy B. Hagera 41–43, do budynku dawnej łaźni i cechowni. Rozpoczął się intensywny okres przystosowywania pierwszych budynków i pomieszczeń do nowych funkcji. Dawny warsztat szybowy przekształcony został w warsztat remontowy obudowy górniczej, a warsztat elektryczny w warsztat remontowy silników elektrycznych i wentylatorów. Trzy pomieszczenia w dawnej łaźni górniczej zaadaptowane zostały na potrzeby zarządu spółki. Trwały „przymiarki” do coraz większego zaangażowania się przedsiębiorstwa w modernizację części

kompleksu zabudowań dawnej kopalni, która nabrała przyspieszenia z końcem lat 90. Wtedy zakończył się proces zmian własnościowych, w wyniku którego na terenie byłej kopalni na przestrzeni około dwudziestu lat, oprócz Demeksu, ulokowało swoją działalność kilka nowych podmiotów gospodarczych. Przedsiębiorstwo skonkretyzowało program rewitalizacji posiadanych obiektów i terenu o powierzchni ok. 3 ha przyjmując następujące główne cele:

1. Modernizacja i adaptacja na cele produkcyjne, usługowe i magazynowe części budynków znajdujących się w najlepszym stanie technicznym.
2. Remont i adaptacja budynku dawnego hotelu robotniczego „Domu Kawalera” na siedzibę zarządu spółki i innych podmiotów gospodarczych.
3. Ochrona prawna, poprzez wpis do rejestru zabytków, czterech najbardziej wartościowych budynków o kluczowym i historycznym znaczeniu¹.
4. Wyodrębnienie i udostępnienie części przestrzeni dla działalności kulturalnej („Markownia”,

„Dom Kawalera”), prowadzonej przy współpracy ze Stowarzyszeniem Kopalnia Sztuki.

5. Modernizacja infrastruktury drogowej, parkingowej, wodno-kanalizacyjnej i teletechnicznej. W ramach programu rewitalizacji zabudowań dawnej kopalni „Ludwik” przeprowadzone zostały następujące prace konserwacyjne przy zabytkach:

Remont-konserwacja budynku dawnego hotelu robotniczego „Dom Kawalera”

Hotel robotniczy dla nieżonatych pracowników został wzniesiony w 1915 roku. Trzeci segment budynku od strony południowej powstał w 1924 roku, w okresie największej modernizacji kopalni. Poza częścią mieszkalną obejmującą około 90, czteroosobowych pokoi, w budynku umieszczona została kantyna z kuchnią, pralnia i odpowiednie urządzenia techniczne. W okresie powojennym pełnił funkcje administracyjne i reprezentacyjne,

¹ Wpisem do rejestru zabytków zostały objęte także dwa sąsiednie budynki należące do innego podmiotu gospodarczego.



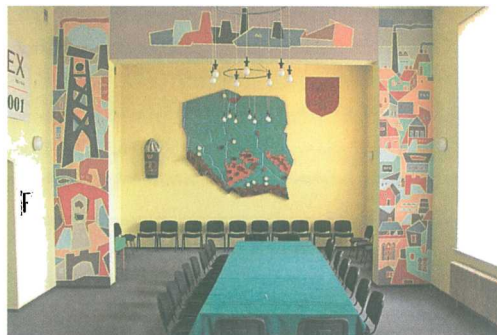
Zabrze, d. Kopalnia Ludwigsgrube, zespół zabudowań od strony północno-wschodniej, fot. P.Muschalik, 2002 r.



4. Zabrze, budynek d. hotelu robotniczego Kopalni Ludwigsglück „Dom Kawalera” przed pracami konserwatorskimi, elewacja frontowa, fot. P. Muschalik, 2003 r.



5. Zabrze, budynek d. hotelu robotniczego Kopalni Ludwigsglück „Dom Kawalera” po pracach konserwatorskich, elewacja frontowa, fot. D. Żabicka-Barecka, 2009 r.



6 Zabrze, budynek d. hotelu robotniczego Kopalni Ludwigsglück „Dom Kawalera” po pracach konserwatorskich, II piętro – sala tradycji, fot. Z. Barecki, 2009 r.



7. Zabrze, budynek d. hotelu robotniczego Kopalni Ludwigsglück „Dom Kawalera” po pracach konserwatorskich, elewacja południowa, fot. D. Żabicka-Barecka, 2009 r.



8. Zabrze, budynek d. hotelu robotniczego Kopalni Ludwigsglück „Dom Kawalera” po pracach konserwatorskich, parter-główna sala, fot. P. Muschalik, 2009 r.

a od lat 60. także był siedzibą lekarskich przychodni specjalistycznych. „Dom Kawalera” w momencie sprzedaży przez kopalnię był zdewastowany i zalany z powodu dużych ubytków w pokryciu dachowym i w orywnowaniu. W rejestrze zabytków znajduje się od 1997 roku. Główne prace remontowo-konserwatorskie „Domu Kawalera” zostały wykonane w latach 1998–2007. Objęły one remont dachu, z częściową wymianą konstrukcji i jego pokrycia (z odtworzeniem ceramicznego pokrycia mansardy), czyszczenie i konserwację elewacji ceglanej oraz wykonanego z bloków piaskowca cokołu, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, konserwację istniejących kamiennych portali i zabudowę jednego nowego, wymianę rynien, rur spustowych i obróbek blacharskich oraz wykonanie izolacji pionowej i wymianę instalacji odgromowej. Przed budynkiem zostały utworzone miejsca parkingowe. Remont jego wnętrza to stopniowa całkowita wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnej, co, elektrycznej, i teletechnicznej oraz wykonanie prac ogólnobudowlanych związanych z częściową wymianą tynków, podłóg, konserwacją lub odtworzeniem stolarki drzwiowej oraz konserwacją płytek ceramicznych w ciągach komunikacyjnych. Na elewacji frontowej w środkowej części, dla upamiętnienia historii budynku, umieszczone zostały symbole górnicze i rok powstania budynku. Po przeprowadzonych pracach konserwatorskich „Dom Kawalera” stał się jedną z wizytówek Zabrze. Jest on siedzibą zarządu przedsiębiorstwa.

Remont-konserwacja kompleksu budynków Markowni i Cechowni

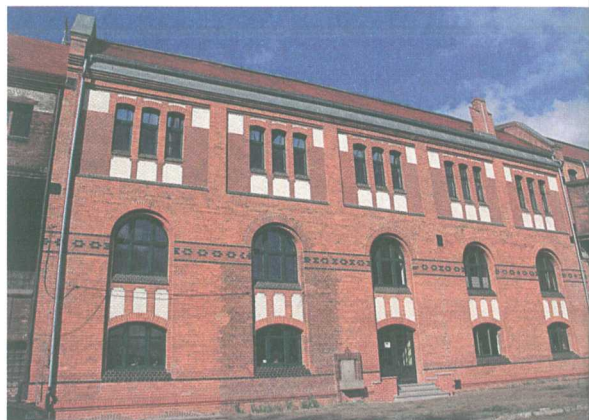
Kompleks ten usytuowany jest przy wewnętrznej drodze wjazdowej od strony północnej, składa się z trzech przylegających do siebie budynków: łaźni-szatni, łaźni-szatni-cechowni (markowni) i budynku administracji górniczej, powstałych w latach 1910–1918 ubiegłego wieku. Na trzeciej kondygnacji w budynku mieszczącym łaźnię, szatnię

i cechownię urządzona była lampownia i markownia, skąd górnicy udawali się do zjazdu poprzez łącznik prowadzący bezpośrednio do zjazdu w nadzszybiu. W roku 2006, ze względu na wysokie walory historyczne, kompleks wraz z otoczeniem został wpisany do rejestru zabytków. Wpis obejmuje także pozostałe obiekty zespołu zabudowy kopalni tj. budynek maszynowni szybu „Konrad” oraz halę warsztatu ślusarskiego, pochodzące z tego samego okresu, ale należące do innego właściciela.

Prace remontowo-konserwatorskie kompleksu trwają od roku 1998. W początkowym okresie obejmowały one głównie prace zabezpieczające pokrycia dachów oraz odwodnienie budynków. Po wpisaniu do rejestru zabytków opracowany został projekt adaptacji części budynków do nowych funkcji gospodarczych i kulturalnych wraz z projektem prac konserwatorskich obejmującym swym zakresem dachy i elewacje budynków wchodzących w skład całego kompleksu. W latach 2009–2010 przeprowadzone zostały prace remontowo-konserwatorskie najbardziej zniszczonego, wskutek oddziaływania szkód górniczych, budynku administracji górniczej. Podczas prac zostało wymienione pokrycie dachowe oraz belki stropowe poddasza, wzmocniono konstrukcję ścian, odtworzono pierwotny kształt otworów okiennych, wykonano czyszczenie i konserwację elewacji ceglanej, wymieniono okna i instalację odgromową. W roku 2011 wykonane zostały prace remontowo-konserwatorskie elewacji południowej budynku szatni, łaźni, cechowni (markowni) wraz z pracami konserwatorskimi wnętrza markowni, a w roku 2013 przeprowadzone zostały prace remontowo-konserwatorskie elewacji północnej i części dachu tego budynku. Zgodnie z przyjętym projektem, najbardziej skomplikowanym i kosztownym elementem prac było wzmocnienie konstrukcji ścian, jak również wykonanie przemurowań licznych spękań oraz przebudowa ścian zewnętrznych, mająca na celu usunięcie wtórnych zmian i odtworzenie pierwotnych nadproży łukowych okien i drzwi, jak też zabudowa nowej stolarki okiennej i drzwiowej.



Zabrze, budynek d. kopalni Ludwigsglück, budynek d. szatni, łaźni, cechowni (markowni) przed pracami konserwatorskimi, elewacja frontowa, fot. D. Żabicka-Barecka, 2010 r.



Zabrze, budynek d. kopalni Ludwigsglück, budynek d. szatni, łaźni, cechowni (markowni) po pracach konserwatorskich, elewacja frontowa, fot. D. Żabicka-Barecka, 2012 r.



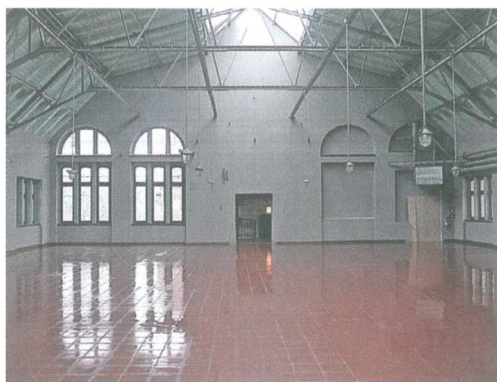
Zabrze, budynek d. kopalni Ludwigsglück, budynek d. szatni, łaźni, cechowni (markowni) przed pracami konserwatorskimi, elewacja tylna, fot. D. Żabicka-Barecka, 2010 r.



Zabrze, budynek d. kopalni Ludwigsglück, budynek d. szatni, łaźni, cechowni (markowni) po pracach konserwatorskich, elewacja tylna, fot. D. Żabicka-Barecka, 2013 r.



Zabrze, budynek d. kopalni Ludwigsglück, budynek d. szatni, łaźni, cechowni (markowni), wnętrze pomieszczenia markowni przed pracami konserwatorskimi, fot. D. Żabicka-Barecka, 2010 r.



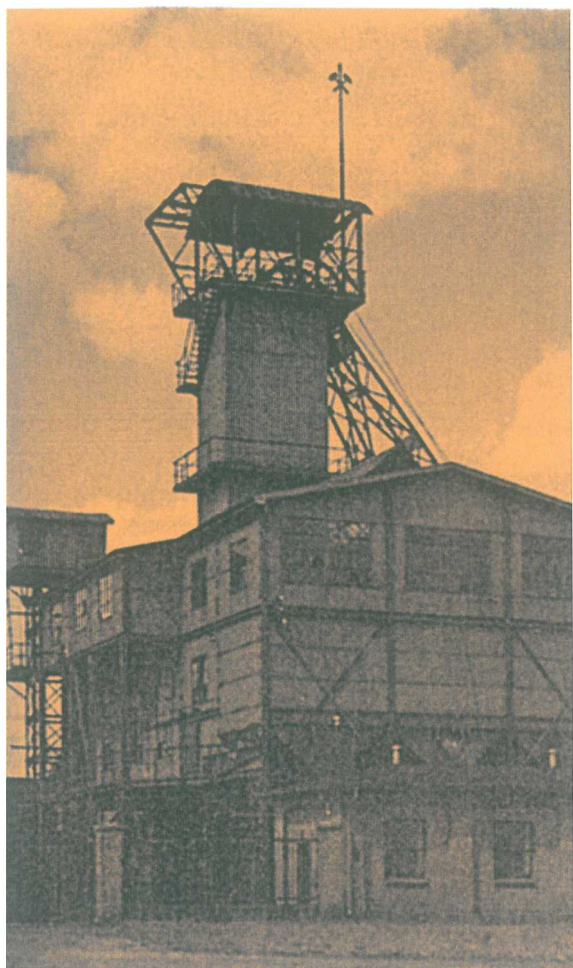
14. Zabrze, budynek d. kopalni Ludwigsglück, budynek d. szatni, łaźni, cechowni (markowni), wnętrze pomieszczenia markowni po pracach konserwatorskich, fot. D. Żabicka-Barecka, 2011 r.

Odtworzona została historyczna kolorystyka stolarki – tj. kolor butelkowej zieleni. Z kolei stalowa konstrukcja dźwigarów kratowych dachu w markowni utrzymana została w kolorze popielatym. Dodatkowo zgodnie z wymaganiami przeciwpożarowymi została ona zabezpieczona ognioochronnie. W następnym etapie planowane jest wykonanie prac konserwatorskich ostatniego z budynków w kompleksie, zakończenie odnowienia wnętrza i uporządkowanie otoczenia.

Rewitalizacja zespołu zabudowy Szyb „Maciej”

Zespół Szyb „Maciej”, pierwotnie „West Schacht”, powstał na początku lat 20. XX wieku w Zabrze-Maciejowie, w najbardziej wysuniętej na zachód, od głównego szybu obszaru górniczego kopalni „Concordia”, należącej do spółki „Donnersmackhütte” A.G. „Maciej” powstał jako szyb peryferyjny, pełniący głównie funkcje odwadniające i wentylacyjne, połączony był z zasadniczą częścią kopalni przekopem „Belfort” na poziomie 220 m. Na powierzchni zostało zbudowane nadszybie z wieżą wyciągową, maszynownia, wagownia, kotłownia, budynek wentylatora i inne. Zespół został wyposażony w nowoczesne, jak na moment powstania, urządzenia. W latach 40. przebudowie poddane zostało nadszybie, a w latach 50. i 60. XX wieku, kiedy wzrosło znaczenie Szybu „Maciej” na powierzchni powstała m.in. nowa łaźnia, rozdzielnia i stacja wodna. W zespole pracowało w tym czasie ponad 1000 osób. Zespół zajmował wtedy wraz ze zwałowiskiem kamienia powierzchnię ponad 4 ha. Z końcem lat 70., wskutek wyczerpania zasobów, stopniowo zanikało wydobycie węgla w rejonie „Macieja”.

Jeszcze przed rozpoczęciem nieuniknionej likwidacji, Przedsiębiorstwo Górnicze Demex sp. z o.o. w roku 1991 zaproponowało kierownictwu kopalni wydzierżawienie całego kompleksu Szybu „Maciej” w celu prowadzenia samodzielnej



15. Zabrze, Szyb Maciej, elewacja frontowa, fot. 1934 r.

działalności gospodarczej w niewykorzystywanym warsztacie mechanicznym, gwarantując jednocześnie świadczenie na rzecz kopalni usług w zakresie utrzymania szybu, odwadniania, przewietrzania, zasilania i ochrony powierzchni. W niedługim czasie po rozpoczęciu tej współpracy, zapadła decyzja o likwidacji całego zespołu Szybu „Maciej”, dołu i zabudowań na powierzchni. Była to decyzja związana z prowadzoną restrukturyzacją kopalni, czyli likwidacją nieprodukcyjnej jej części.

W zaistniałej sytuacji, zarząd Demeksu podjął działania, których celem było uchronienie zespołu przed likwidacją i jego wykupienie, dostrzegając



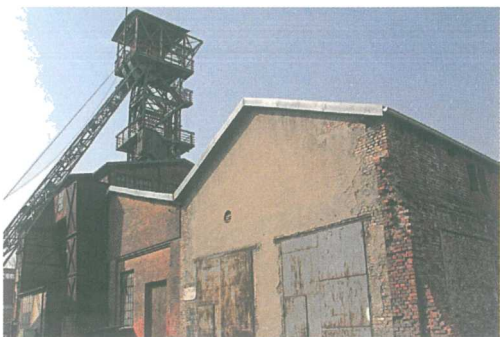
16. Zabrze, Szyb Maciej, budynki – nadszybia i wagowni przed pracami konserwatorskimi, elewacja frontowa, fot. P. Muschalik, 2005 r.



17. Zabrze, Szyb Maciej, budynek nadszybia przed pracami konserwatorskimi, wnętrza, fot. D. Żabicka-Barecka 2005 r.



18. Zabrze, Szyb Maciej, budynek nadszybia przed pracami konserwatorskimi, konstrukcja od strony frontowej, fot. D. Żabicka-Barecka 2005 r.



19. Zabrze, Szyb Maciej, budynki wentylatora i łaźni górniczej przed pracami konserwatorskimi, fot. Z. Barecki, 1995 r.



20. Zabrze, Szyb Maciej, budynek maszyny wyciągowej przed pracami konserwatorskimi, elewacja boczna i frontowa, fot. D. Żabicka-Barecka, 2009 r.

w nim wartości i potencjał dla przyszłych programów rewitalizacyjnych. Demex zaproponował kopalnię m.in. odstąpienie od likwidacji Szybu „Maciej”, przejście go i urządzenie w nim głębinowego ujęcia wody. Kierownictwo kopalni zaaprobowало przedłożony projekt przekształcenia szybu i sprzedaży zespołu. Do transakcji doszło w 1995 roku. Rozpoczęła się nowa historia starego szybu z lat 20. XX wieku, stopniowo krystalizował się program jego rewitalizacji.

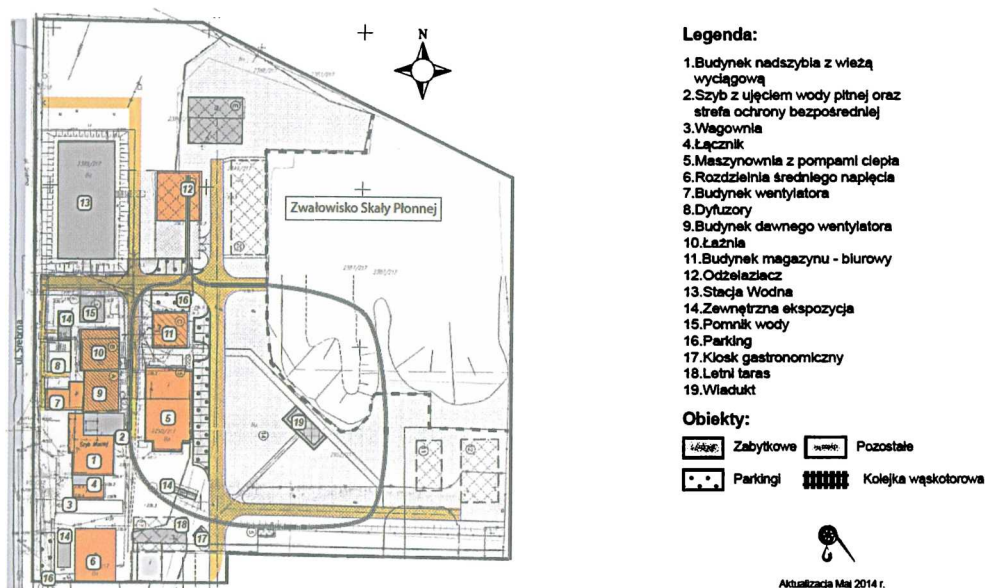
Rewitalizacja zespołu

Wysiłki zarządu Demeksu skierowane zostały na pięć następujących działań:

1. Przekształcenie górniczego szybu w ujęcie wody pitnej; projekt został zrealizowany w roku 1993 z zastosowaniem, nieznanej do tej pory, nowatorskiej technologii likwidacji szybu.
2. Adaptacja części budynków na potrzeby działalności produkcyjnej i usługowej.

3. Wykonanie niezbędnych prac remontowo-konserwatorskich budynków, budowli i infrastruktury zespołu, głównie o charakterze zabezpieczeniowym.
4. Prace związane z wpisem najbardziej wartościowych budynków i urządzeń do rejestru zabytków; aktualnie wpisem do rejestru zabytków objęto osiem budynków i dwa zabytki ruchome; wpisy do rejestru przeprowadzone zostały w latach 2005–2013.
5. Opracowanie kompleksowego programu rewitalizacji zespołu dla celów turystycznych po wejściu w strukturę „Szlaku Zabytków Techniki”; program ten obejmuje m.in. rewitalizację sześciu obiektów, konserwację wieży i maszyny wyciągowej.

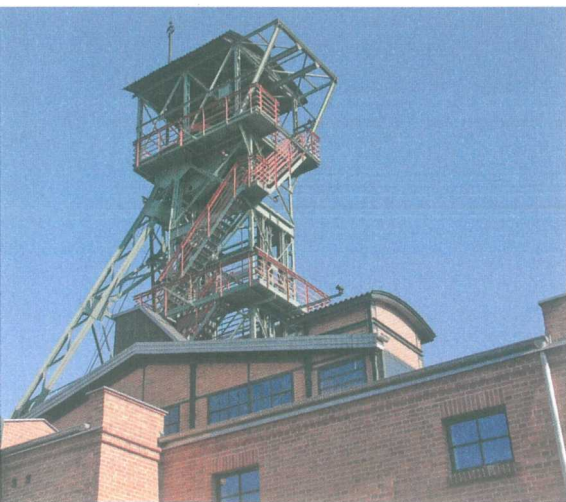
Wyszczególnione powyżej działania od pozycji 1–4 zostały zakończone. 15 grudnia 1993 roku był symbolicznym dniem dla Szybu „Maciej”: pomimo likwidacji kopalni powstała perspektywa uchronienia całego zespołu dawnych zabudowań dla następnych pokoleń. Przestał istnieć szymb górniczy



Rys. 21. Zabrze, Szyb Maciej. Plan zagospodarowania (docelowy), 2013 r.



22. Zabrze, Szyb Maciej, budynek nadszybia – prace adaptacyjne, montaż zadaszenia nad szybem dźwigu osobowego, fot. D. Żabicka-Barecka, 2012 r.

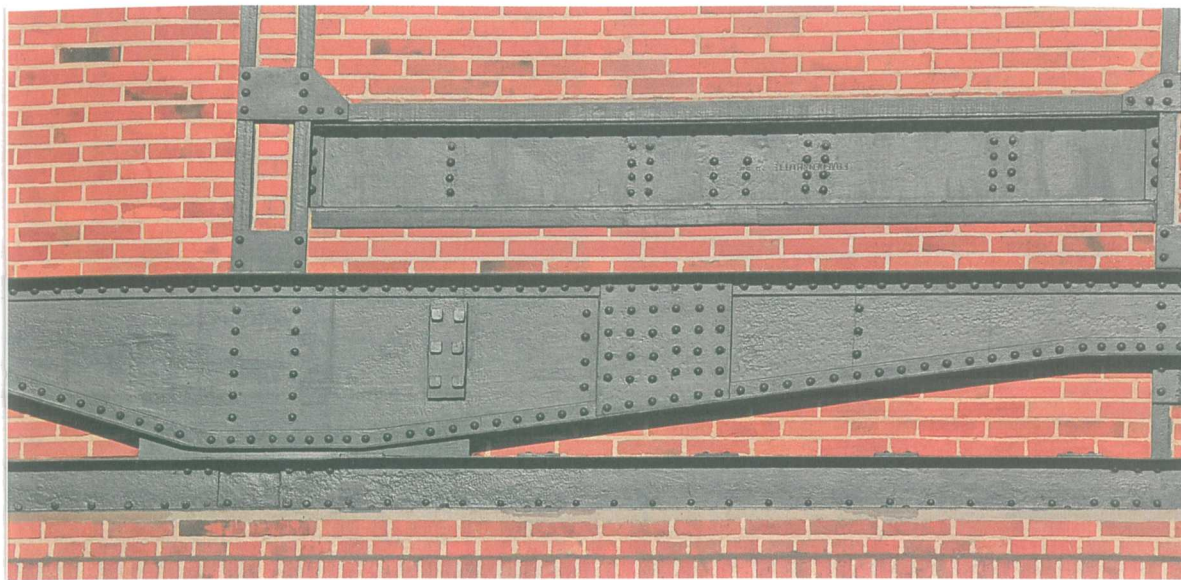


23. Zabrze, Szyb Maciej, wieża wyciągowa, po pracach konserwatorskich, fot. D. Żabicka-Barecka, 2013 r.

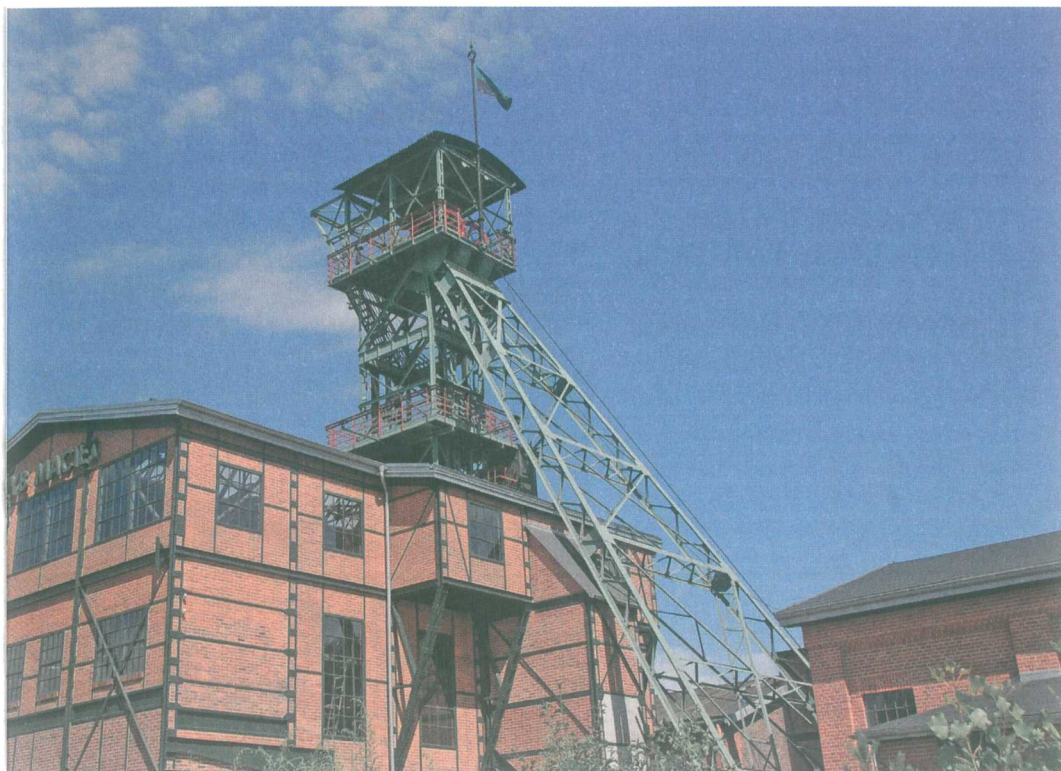
i uruchomione zostało szybowe ujęcie wody ujmującą najlepszą jakościowo wodę pitną z triasowego poziomu wodonośnego. Budynek nadszybia z wieżą wyciągową, wagownia, budynek maszyny wyciągowej, rozdzielnia i budynki wentylatorów i łaźni wpisane zostały do rejestru zabytków. Cały zespół został uznany za reprezentatywny dla minionej epoki, a jego wyposażenie za ilustrujące poziom ówczesnej myśli technicznej.

Obecnie trwają prace związane z przystosowaniem zespołu do pełnienia szeroko rozumianych funkcji turystycznych i edukacyjnych z pełną, nowoczesną infrastrukturą. Opracowany został nowy plan zagospodarowania terenu. W ramach tych działań, do tej pory, wykonane zostały następujące prace konserwatorskie i budowlane przy zabytkach:

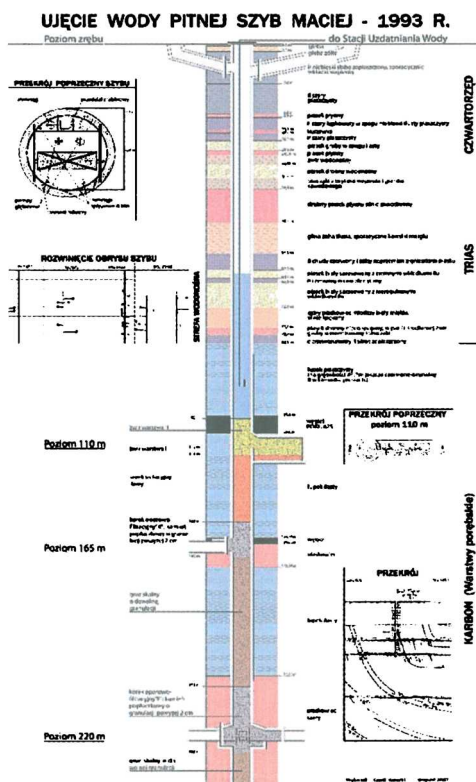
1. Prace konserwatorskie budynku maszynowni z przystosowaniem do funkcji turystycznych (2009–2010 r.); prace objęły wymianę pokrycia dachowego, rynien, rur spustowych i obróbek blacharskich, likwidację spękań, czyszczenie i konserwację elewacji, konserwację ślusarki okiennej i drzwiowej, wymianę drzwi i instalacji odgromowej. Następnie wykonano prace wewnątrz budynku, polegające na konserwacji kratowych dźwigarów stalowych, drewnianej podsufitki, uzupełnieniu brakujących fragmentów ceramicznej okładziny ścian i posadzek. W jednym z dawnych pomieszczeń technicznych urządzony został węzeł cieplny i WC dla turystów.
2. Prace remontowo-konserwatorskie maszyny wyciągowej wraz z jej wyposażeniem (2007–2010 r.). Najważniejsze urządzenie całego zespołu pełni swoje funkcje nieprzerwanie i niezawodnie od 1928 roku; niezbędnym było wykonanie przeglądu i prac konserwatorskich zespołu zasilania pracującego w tzw. układzie Leonarda, silnika napędowego, przekładni zębatej, bębnow napędowych wraz ze sprzęgłem bębna luźnego, układu hamulców manewrowego,



24. Zabrze, Szyb Maciej, budynek nadszybia po pracach konserwatorskich, elewacja frontowa, fot. Z. Barecki, 2012 r.



25. Zabrze, Szyb Maciej, budynek nadszybia wraz z wieżą wyciągową po pracach konserwatorskich, fot. D. Żabicka-Barecka, 2013 r.



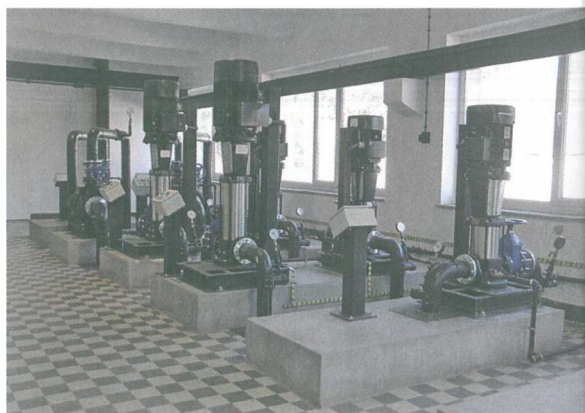
Rys. 29. Zabrze, Szyb Maciej, ujęcie wody pitnej, rys. K.Barecki 2007 r.

bezpieczeństwa i bębna luźnego, instalacji sprężonego powietrza oraz układu bezpieczeństwa i sygnalizacji.

3. Prace konserwatorskie budynku rozdzielni średniego napięcia (2009–2010 r.); prace objęły wymianę pokrycia dachowego, czyszczenie i konserwację elewacji, wymianę rynien, rur spustowych i obróbek blacharskich oraz odnowienie pomieszczeń, a także niezbędną modernizację układu zasilania.
4. Prace remontowo-konserwatorskie i adaptacyjne budynku wagowni (2011–2014) do chwili obecnej). Objęły one wymianę pokrycia dachowego rynien, rur spustowych i obróbek blacharskich, czyszczenie i konserwację elewacji ceglanych, wymianę okien, wymianę izolacji pionowej. Wyburzony został łącznik pomiędzy nadszybiem, a wagownią wybudowany w latach 40.,

niezgodnie ze sztuką budowlaną i nieprzedstawiający żadnych wartości, a w jego miejsce powstała szklana przewiązka, odróżniająca się od starej zabytkowej zabudowy, wykonana w ślusarce aluminiowej utrzymanej w kolorystyce konstrukcji budynku nadszybia. Wnętrze wagowni i przewiązki adaptowane jest na potrzeby obsługi turystycznej i toalety.

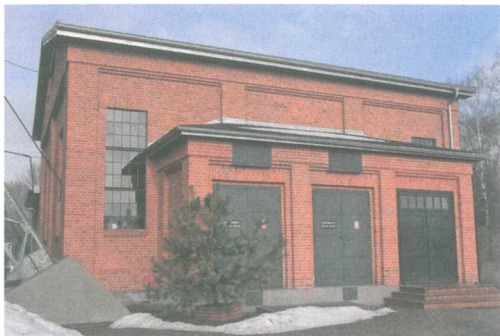
5. Prace remontowo-konserwatorskie i adaptacyjne budynku nadszybia (2011–2014) do chwili obecnej. Budynek nadszybia zbudowany został w tradycyjnej, z okresu powstania, technologii stalowej konstrukcji szkieletowej wypełnionej pojedynczą cegłą ceramiczną, ze stalową ślusarką okienną z pojedynczymi szybami; budynek zawiera w swej konstrukcji dużą ilość stalowych nitowanych blachownic i wzmocnień powstałych w związku z umieszczeniem w nim zbiorników na węgiel. Prace konserwatorskie objęły wymianę pokrycia dachowego rynien, rur spustowych i obróbek blacharskich, czyszczenie i konserwację konstrukcji stalowej i ścian z cegły ceramicznej, konserwację ślusarki okiennej z zabudowaniem szkła zespolonego. Dach został docieplony wełną skalną i zabezpieczony płytami cementowymi zwiększającymi ognioochronność, świetlik nad trzecią kondygnacją, po zabiegach konserwatorskich, otrzymał nowe przeszklenie ze szkła zespolonego, bezpiecznego. Szczególną



30. Zabrze, Szyb Maciej, Stacja Wodna po pracach modernizacyjnych, fot. Z.Barecki 2013 r.



31. Zabrze, Szyb Maciej. Maszyna wyciągowa po pracach konserwatorskich, fot. Z. Barecki 2013 r.



32. Zabrze, Szyb Maciej. Budynek maszynowni po pracach konserwatorskich, fot. D. Żabicka-Barecka 2013 r.

uwagę zwrócono na konserwację zewnętrznej stalowej struktury budynku, wymianę mocno skorodowanych elementów, naprawę połączeń nitowych i zabezpieczenie antykorozyjne. Po długotrwałych poszukiwaniach pierwowzoru i próbach, zdecydowano się na odnowienie elementów stalowych w kolorze butelkowej zieleń. W ramach prac adaptacyjnych, w miejsce zlikwidowanego w latach 70. dźwigu towarowego, zainstalowany został dźwig osobowy, a klatka schodowa obłożona blachą falistą od strony zachodniej, po dostosowaniu do obowiązujących przepisów budowlanych, wraz z szybem dźwigowym zamknięta została przeszkloną fasadą. Wnętrze budynku zachowują swój dawny charakter z widoczną stalową konstrukcją, dominującym w jego środku oblachowanym trzonem wieży wyciągowej, wyeksponowaną po ostatnim wyjeździe z dołu kopalni klatką wyciągową oraz odrestaurowanym, kompletnym i sprawnym technicznie stanowiskiem sygnalisty na górnym pomoście w nadszymbiu. Pierwszy i drugi poziom nadszymbia przystosowany będzie dla turystyki i gastronomii wraz z zapleczem kuchennym, natomiast na najwyższym poziomie urządzona zostanie sala ekspozycyjna.

6. Remont-konserwację wieży wyciągowej oraz adaptację dla celów turystycznych (2007–2010 r.); dokonano wymiany skorodowanych elementów schodów i podestów, zabezpieczono konstrukcję wieży powłoką antykorozyjną,

dokonano wymiany zadaszenia i przeprowadzono remont suwnicy nad górnym pomostem, zgodnie z aktualnymi przepisami, podwyższone i zagęszczone zostały balustrady schodowe i podestowe, trzon wieży na poziomie dachu nadszymbia został przykryty świetlikiem z zastosowaniem szkła bezpiecznego.

7. Remont-konserwację i przebudowę budynku wentylatora dla celów turystycznych (2012–2014). Prace remontowo-konserwatorskie niewielkiego parterowego budynku, w którym do lat 90. pracowały napędy głównych wentylatorów kopalni zostały poszerzone o nadbudowę budynku o drugą kondygnację i rozbudowę o przeszklony łącznik, będący funkcjonalnym połączeniem z budynkiem nadszymbia. W budynku wentylatora, w ramach projektu adaptacji, została urządzona ekspozycja dawnych wentylatorów oraz pomieszczenie socjalne i toalety dla turystów.

Niezależnie od przedstawionych powyżej prac konserwatorskich, w obrębie Szybu „Maciej” trwają prace związane z wymianą zużytej i niespełniającej obowiązujących przepisów infrastruktury w zakresie zasilania energią elektryczną i sieci wodno-kanalizacyjnej. Modernizacji poddana została Stacja Wodna, trwają prace nad odnowieniem dróg wewnętrznych, chodników, zieleni, a także wyposażanie otoczenia Szybu w ciekawe zabytki techniki górniczej.



33. Zabrze, Szyb Maciej, Stacja Pomp Ciepła, fot. Z.Barecki 2013 r.



34. Zabrze, Szyb Maciej, kolektory fotowoltaiczne na dachu Stacji Wodnej, fot. D. Żabicka-Barecka 2013 r.

Proces adaptacji budynku nadszymbia dla celów turystycznych i współczesnych wymagań to odrębny rozdział i duże wyzwanie, w związku z jego przemysłową konstrukcją, niespełnianiem norm cieplnych i przeciwpożarowych, ewakuacyjnych i sanitarno-higienicznych. To także duże wyzwanie w związku z podstawowym założeniem koncepcyjnym projektu adaptacji i wymogami konserwatorskimi w odniesieniu do zabytku – zachowania wszystkich istotnych cech od zewnątrz i od wewnątrz.

Cały kompleks Szyb „Maciej”, zgodnie z planem zagospodarowania, ma w swoim założeniu prezentować pracę dawnego zakładu górniczego z historycznym wyposażeniem, a jednocześnie stanowić otwartą, przyjazną i wielowymiarową przestrzeń.

Warto podkreślić, iż z chwilą wejścia w skład „Szlaku Zabytków Techniki” Szyb „Maciej”, pomimo nieukończonych prac konserwatorsko-adaptacyjnych, jest nieustannie atrakcją turystyczną, regularnie odwiedzaną, a także miejscem organizacji różnorodnych imprez. Podczas Święta Szlaku – Industriady 2013 – Szyb „Maciej” odwiedziło ponad 3200 gości.

Niemniej należy podkreślić, że nową historię Szybu „Maciej” tworzą ludzie. Ich trzonem są pracownicy, którzy obsługiwali, remontowali, kontrolowali lub sprawowali nadzór nad urządzeniami i obiektami, gdy były one jeszcze w strukturze kopalni, a sam szyb nigdy w swojej historii nie „pozostawał” bez opieki właściciela. To zasługą tej załogi jest utrzymanie w pełnej sprawności technicznej wielu urządzeń i wyposażenia dawnego zakładu górniczego, w tym maszyny wyciągowej wpisanej do rejestru zabytków. Właśnie te elementy składają się na najważniejszy atrybut Szybu „Maciej” – jego autentyzm.

Ważnym dla przedsiębiorstwa wydarzeniem i pozytywnym impulsem do dalszego działania była wysoka ocena i uznanie Generalnego Konserwatora Zabytków i uhonorowanie przedsiębiorstwa dyplomem laureata w konkursie Zabytek Zadbane A.D. 2011. Wyróżnienie przyznano za „wzorcową koncepcję zaadaptowania Maszynowni Szybu Maciej na cele ekspozycyjne przy poszanowaniu pierwotnej funkcji budynku oraz prawidłowo przeprowadzone prace konserwatorskie”.

Zakończenie

Odkupione od kopalni „Pstrowski” zespoły zabudowań dawnych zakładów górniczych nadawały się do nowych funkcji gospodarczych tylko w niewielkiej części – zasadniczo były to dawne warsztaty naprawcze i magazyny. Pozostałe obiekty, o dominującej powierzchni zabudowy i kubaturze, były trudno adaptowalne. Do tej grupy należały m.in. budynki nadszymbi, maszyn wyciągowych, przeróbki węgla,

kompresorownie, łaźnie, kottownie, rozdzielnie. Dodatkową trudność stanowił zdegradowany stan powierzchni, przeszytej zlikwidowanymi szybami, pozostawionymi, często niewidocznymi, budowlami podziemnymi i fundamentami. Wartość użytkową pomniejszał zły stan infrastruktury technicznej budynków i terenu oraz niespełnianie większości aktualnie obowiązujących norm. Zabudowania te i obiekty powstały tylko i wyłącznie dla osiągnięcia określonego celu – a było nim wyeksploatowanie pokładów węgla kamiennego na obszarze uzyskanej koncesji. Trudno też oczekiwać od przedsiębiorcy, że po wyczerpaniu złoża pozostawi on wykorzystywane, w dużej mierze specyficzne zabudowania, w dobrym stanie technicznym. Jedyną rekompensatą dla przyszłego użytkownika może być relatywnie niska cena takiej nieruchomości, a jedynym trudnym do oszacowania walorem subiektywna możliwość ochrony i utrwalenia części naszego dziedzictwa kulturowego. Jak te wartości zaowocują, pokaże przyszłość. Minęło dwadzieścia lat od znamiennej daty przekształcenia szybu w ujęcie wody, rozpoczęcia prac rewitalizacyjnych zespołu zabudowy Szybu „Maciej” i kopalni „Ludwik”. Programy przystosowania terenów pogórnich do nowych funkcji i ich zakresy realizowane przez Demex ulegały w tym czasie wielu zmianom w zależności od potrzeb, możliwości finansowych, uwarunkowań zewnętrznych, a także wskutek zmian w postrzeganiu naszej przeszłości. Do tej pory przedsiębiorstwo wykonało lub jest w trakcie przeprowadzania prac konserwatorskich dziesięciu zabytkowych budynków, jednej budowli i dwóch zabytków ruchomych. Przedsiębiorstwo działania rewitalizacyjne przeprowadza wykorzystując różne źródła finansowania. Poza środkami własnymi, są to dotacje gminy Zabrze, urzędu marszałkowskiego oraz śląskiego

wojewódzkiego konserwatora zabytków (na prace konserwatorskie przy zabytkach) oraz fundusze z programów przedakcesyjnych i ze środków pomocowych w ramach regionalnego programu operacyjnego. Niniejszym autorzy artykułu w imieniu zarządu Przedsiębiorstwa Górniczego Demex pragną złożyć podziękowania za nieocenioną pomoc finansową i życzliwe wspieranie w wielu formach tych działań, bez których, zapewne nie udało się osiągnąć zamierzonego celu.

Artykuł ten za zgodą Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach oraz Dyrektora Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach jest przedrukiem z 5-tych Wiadomości Konserwatorskich Województwa Śląskiego „Zabytki Przemysłu i Techniki”, Katowice 2013 r., poszerzonym przez Autorów

Bibliografia

- Z. Barecki, Adaptacja likwidowanego szybu „Maciej” kopalni „Pstrowski” na studnię głębinową, „Budownictwo Górnicze i Tunelowe” 1993, nr 3.
- Z. Barecki, Szyb „Maciej” kopalni „Concordia” – historia i nowe oblicze, Światowy Kongres Górniczy, Kraków 2008.
- Z. Barecki, Zakończenie eksploatacji węgla przez skonsolidowaną Kopalnię „Pstrowski” w Zabrzu, II Konferencja Naukowa – Zabrzeńska gospodarka w cieniu polityki i ideologii, Muzeum Miejskie w Zabrzu 2011.
- Od Amalii do Pstrowskiego, 195 lat historii Kopalni, red. A. Frużyński, Kopalnia Węgla Kamiennego „Pstrowski”, Zabrze 1996.
- H. Porwolik, Kopalnia „Ludwik-Concordia” – Zabrze. Przywrócona życiu, Materiał niepublikowany, Zabrze 1964.
- D. Żabicka-Barecka, Z. Barecki, J.G. Jurkiewicz, Rewitalizacja „Królowej Luizy” i „Szybu Maciej”, Konferencja Naukowa: Szkoła Eksploatacji Podziemnej, Kraków 2007.

O znaczeniu Szybu Maciej dla Kopalni „Concordia” w Zabrze

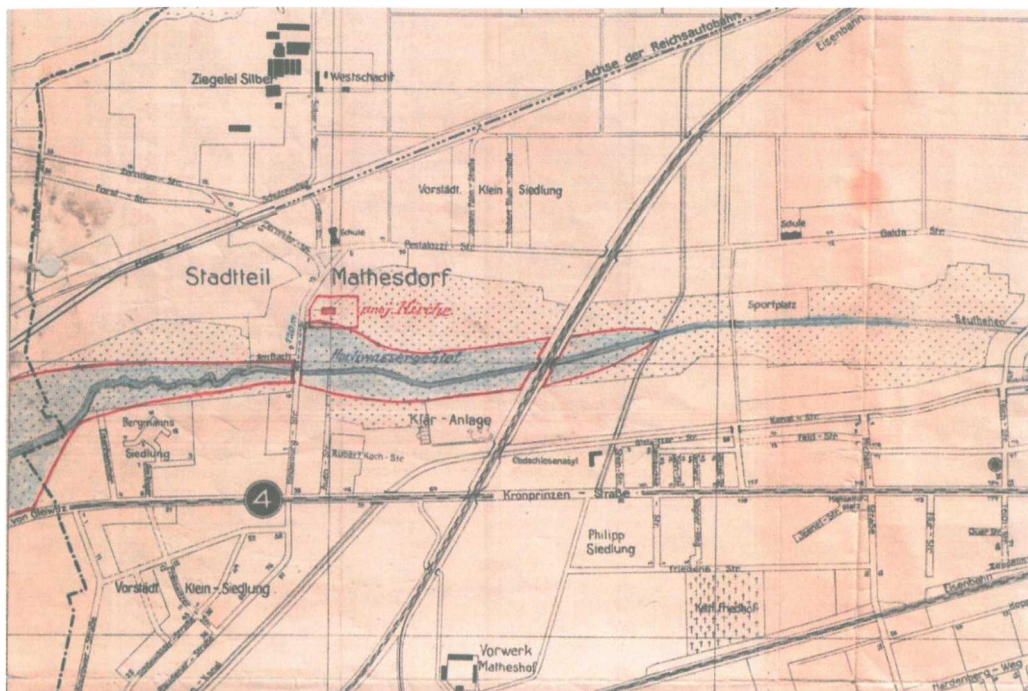
Eufrozyna Piątek
Zbigniew Barecki

Najmłodszy szyb kopalni Concordia

Szyb Maciej znajdował się w najbardziej na zachód wysuniętej partii pola górniczego kopalni „Concordia”, czynnej od 1841 r. Założył ją miejscowy magnat hrabia Lazar Henckel von Donnersmarck, w latach 1848 – 1872 kierował nią jego syn Guido. W roku 1872 sprzedał on kopalnię nowo utworzonej spółce akcyjnej o nazwie Donnersmarckhütte. Większość akcji spółki należała do trzech niemieckich banków. Po pierwszej wojnie światowej (1914-1918) ważył się przebieg granicy na Śląsku między Polską i Niemcami, którą ostatecznie wytyczono po trzech powstaniach i plebiscycie w 1922 r. Zabrze, wtedy Hindenburg (od 1915 r.), przypadło Niemcom. Znaczna część uprzemysłowionych terenów Śląska znalazła się w Polsce. Z istniejących przed podziałem Śląska 67 kopalń węgla, w części niemieckiej pozostało 14 z nich, a ponadto 9 zakładów koksowniczych, 15 wielkich pieców i pięć kopalń rud cynku. Aby zwiększyć wydobycie węgla, Niemcy przystąpili do modernizacji wszystkich kopalń, w tym również kopalni „Concordia”. Złoże w centralnej i wschodniej

partii pola górniczego kopalni było już w znacznym stopniu wyczerpane i tylko kierunek zachodni dawał nadzieję na dotarcie do bogatszych pokładów węglowych.

Po wyznaczeniu miejsca, na zachód od głównych wyrobisk udostępniających, rozpoczęto w 1922 r. drążenia nowego szybu, który nazwany został Westschacht (szyb Zachodni, w 1945 r. przemianowany na Maciej). Tarcza szybowa w przekroju poprzecznym kołowym miała średnicę 4350 mm. Od powierzchni na odcinku ponad 30 m szyb był drążony w czwartorzędowych warstwach w skałach piaszczystych i ilastych. Przechodził przez kilka poziomów wodonośnych oraz warstwy kuzawki, składającej się z bardzo drobnego piasku, często z domieszką ilów, która nasycona wodą, po odstąpieniu zachowuje się jak ciało ciekłe, z której trudno oddzielić zawiesinę od wody. Kolejne geologicznie starsze warstwy triasowe, zbudowane z piaskowców i łupków sięgające do głębokości 82,5 m, były również mocno zawodnione. Poniżej zalegały osady karbońskie, na 101 m natrafiono



Rys. 1. Usytuowanie szybu Maciej w Zabrze – Maciejowie (Westschacht, Stadtteil Mathesdorf); na niebiesko zaznaczone zostały tereny zalewowe potoku Bytomka.

na pokład węgla z serii Andreas, we współczesnej nomenklaturze znany, jako pokład 625, o grubości 1,3 m. Mimo zainstalowania pomp o dużej mocy, z powodu dużego zawodnienia, szyb drążono przez kilka lat. Szyb Westschacht (Maciej) osiągnął głębokość 198 m, gdzie został połączony z przekopem na poziomie 220m (był to poziom wydobywczy na głównym polu wydobywczym „Concordii”). Szyb zabezpieczono obudową murową o grubości 0,5 m. Obudowa murowa na zaprawie cementowej zapewniała wodoszczelność.

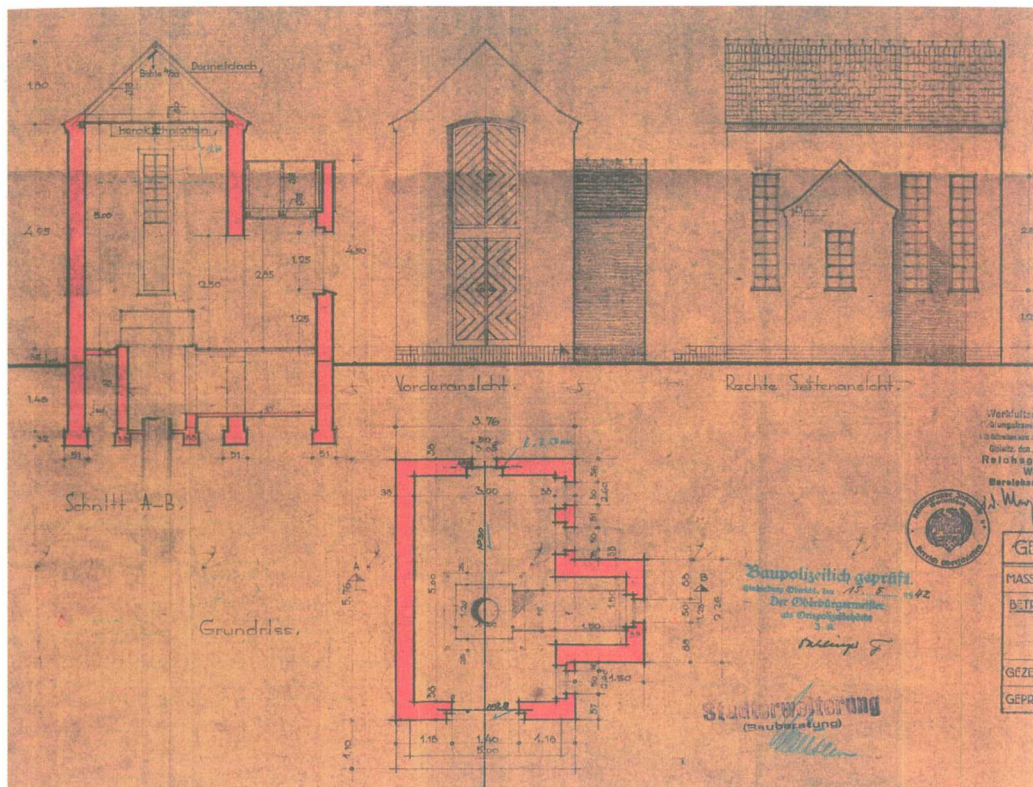
Równocześnie ze zgłębianiem szybu przystąpiono na powierzchni do budowy budynku maszyny wyciągowej, a w następnej kolejności budynku administracji oraz mieszkań dla robotników i urzędników.

Nad szybem postawiono stalową zastrzałową wieżę wyciągową oraz budynek nadszybowy, w którym znajdowała się sortownia, a obok waga, bowiem prowadzono sprzedaż węgla indywidualnym odbiorcom. W budynku maszynowni

zainstalowano elektryczną maszyną wyciągową, obok stanął budynek rozdzielni i przetwornicy. W pobliżu szybu powstał budynek dla wentylatora elektrycznego systemu Guibal. Szyb Westschacht (Maciej) pełnił wtedy funkcję szybu wentylacyjnego, wydobywczego w ograniczonym zakresie, materiałowego i zjazdowego, ponadto wodnego.

W 1926 r. doszło do kolejnej zmiany właściciela kopalni „Concordia”, trzy spółki akcyjne zarządzające zakładami przemysłowymi w rejonie Zabrze połączyły się w jedną pod nazwą Vereinigte Oberschlesische Hüttenwerke A.G. w skrócie określana, jako Oberhütten z siedzibą w Gliwicach.

Następna zmiana własności kopalni „Concordia” nastąpiła w 1932 r., wtedy została ona wydzierżawiona Gwarectwu Castellengo-Abwehr (Gewerkschaft Castellengo-Abwehr). W 1938 r. Gwarectwo Castellengo-Abwehr, należące do koncernu Ballestrema z dyrekcją w Gliwicach, ostatecznie zakupiło kopalnię Concordia, a cenę ustalono na 1 600 000 Marek.



Rys. 4. Projekt budynku pompowni nad III studnią głębinową, zrealizowany w 1942 r.

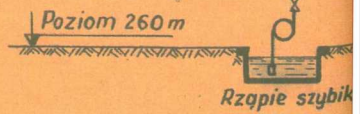
Roczna produkcja Zakładu Wodociągowego dochodziła do 8 000 000 m³, sieć wodociągowa wynosiła 30 km, a główny wodociąg biegł wzdłuż torów linii kolejowej Bytom-Gliwice. Rurociągi były częściowo żelwne, częściowo stalowe, miały średnicę od 150 – 500 mm. Oddzielny rurociąg o średnicy 400 mm przeznaczony dla wody przemysłowej łączył kopalnię „Concordia” z kopalnią „Abwehr”.

Szybem Maciej wypompowywano z dołu kopalni 8 tyś. m³ wody na dobę. Woda zza obudowy szybu za pomocą sączków była ujmowana w zbiorniku zlokalizowanym we wnętrzu szybu na poziomie 110 m, i dalej rurociągiem opuszczana na poziom 220 m. Dopiero tam, razem z wodami dołowymi pochodzącymi z szybika ślepego V-tego oraz z poziomu 370 m, rurociągiem o średnicy 300 mm była wypompowywana na powierzchnię

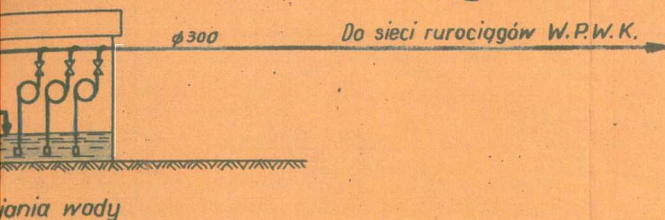
do odżelaziacza. Z dostępnych dokumentów wynika, że w 1936 r. w północno- wschodniej części placu kopalnianego znajdował się budynek z trzema zbiornikami odżelaziaczy, a od 1938 r. część wody była poddawana chlorowaniu w dodatkowym zbiorniku zainstalowanym przy budynku odżelaziacza. Woda służąca do mycia podgrzewana była w przyległej do łaźni niewielkiej kotłowni.

Zakład Wodociągowy zaopatrywał w wodę kopalnię, huty, miasta i gminy na odcinku Bytom-Gliwice. Wodociąg miał odgałęzienia do stacji kolejowych, gdzie dostarczał wodę dla parowozów.

W 1942 r. nastąpiły zmiany w budynku nadszybowym szybu Maciej, likwidacji uległa sortownia, a w jej miejsce urządzono markownię i lampownię. Wiązało się to ze zwiększeniem zjazdowej funkcji szybu. Zmiana ta wymusiła zapewnienie,

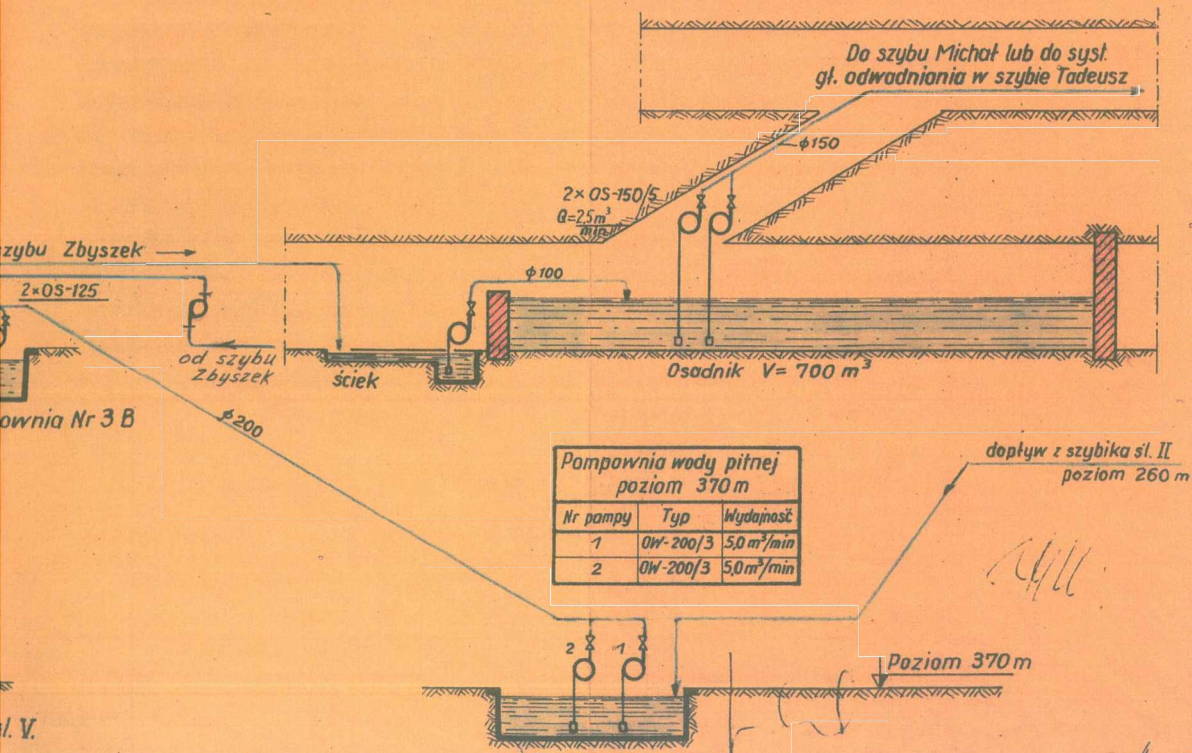


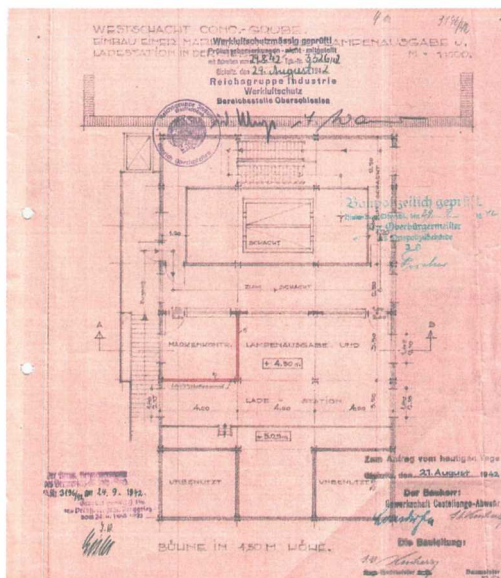
zenia wody pitnej ch w rejonie szybu Maciej



LEGENDA:

- rurociąg wody pitnej - istniejący
- - - - - rurociąg wody pitnej - projektowany





Rys. 6. Projekt przebudowy nadszybia szybu Maciej w 1942 r.; w miejsce sortowni powstała markownia i lampownia.

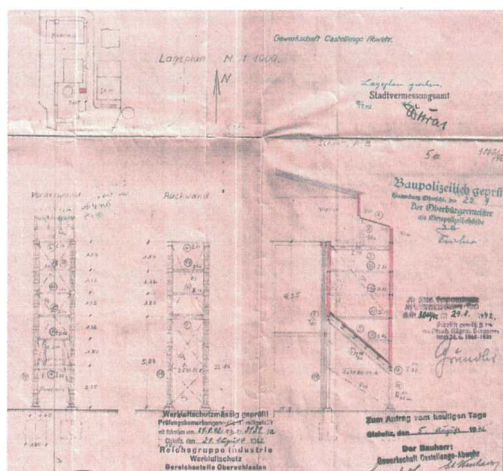
zwiększonej załodze, odpowiednich warunków socjalnych, dlatego rozbudowano łaźnię, powiększono też powierzchnię biurową.

W 1942 r. do budynku nadszybia dobudowano bunkier na kamień wydobywany z dołu. W górnej kondygnacji znajdował się wywrót wozów. Na dole kamień był ładowany do wozów i wywożony po ułożonych torach na pobliską hałdę.

W 1945 r. Zabrze znalazło się w granicach Polski, nastąpiła zmiana państwowości i ustroju, w ich wyniku Zakład Wodociągowy kop. „Concordia” będący własnością firmy Gewerkschaft Castellengo-Abwehr z siedzibą w Gliwicach zostały upaństwowione na podstawie orzeczenia Ministra Przemysłu i Handlu Nr 1(L.p.5) z dnia 16.06.1947 r.

Od tego czasu były one kierowane przez zarządcę państwowego, a 30 grudnia 1949 r. zostały przekazane Zabrzańskim Zakładom Przemysłu Węglowego. Zdającym był inż. Wacław Kontrym, a przejmującym inż. Władysław Górka. W akcie przekazania uczestniczył również przedstawiciel Rady Zakładowej Ryszard Danch.

W latach 50-tych, aż do lat osiemdziesiątych XX w. znaczenie szybów Maciej i Jan, jako źródeł



Rys. 7. Projekt bunkra na kamień wydobyty z dołu, dobudowany do nadszybia szybu Maciej w 1942 r.

wody pitnej było bardzo duże. Kopalnia była zobowiązana zachować ciągłość dostaw, choć nie była to podstawowa działalność zakładu górniczego. Każdy przestój w dostawie wody nabierał znaczenia prawie politycznego. Przestoje te zdarzały się zwłaszcza w dostawach wody pitnej z szybu Maciej. Specyfika geologiczna poziomu wodonośnego, który był źródłem wody dla tego szybu sprawiała, że dochodziło do zanieczyszczenia wody wspomnianymi wcześniej iltami i piaskiem, co wymuszało okresowe, co najmniej kilkugodzinne zmniejszenie dostaw wody. W latach 50-tych, obok istniejących oddzielaczy, wybudowana została nowa Stacja Uzdadniania Wody z 6-cioma filtrami żwirowymi, 2-ma zbiornikami na wodę uzdatnioną oraz z nową stacją pomp. Cały system przyjmowania wód z szybu Maciej oraz ze znajdujących się w pobliżu studni głębinowych a także system rurociągów tłocznych wody uzdatnionej został przyłączony do nowej stacji uzdatniania.

Ostatni okres działalności górniczej w obrębie szybu Maciej

W roku 1958 z połączenia kopalń „Concordia” i sąsiedniej „Ludwik” powstała kopalnia „Ludwik-Concordia”. Praktycznie całe wydobywanie d. kopalni Concordia zostało skoncentrowane w zachodniej partii obszaru górniczego kopalni, przy szybie Maciej. Nastąpił dalszy wzrost załogi zatrudnionej w Maciejowie. W roku 1963 dla uzyskania właściwych warunków socjalnych powiększona została powierzchnia łaźni, poprzez adaptacje budynku wentylatora (dawnego) i wybudowanie „łącznika” pomiędzy tym budynkiem i istniejącą łaźnią. W połączeniu z dodatkowymi pomieszczeniami przeznaczonymi na łaźnię – w budynku nadszybia (na poz. 0.00) i w budynku d. magazynu chemicznego – zaadaptowane pomieszczenia umożliwiły obsługę załogi przekraczającej wg zamierzenia 1100 osób.

Z końcem lat 80-tych, ówczesna kopalnia „Pstrowski”, w skład, której weszła także kopalnia „Concordia”, w związku z wyczerpaniem się złoża i w ramach likwidacji zbędnych rejonów, wyrobisk, budynków, budowli i urządzeń, przystąpiła do planowanej stopniowej likwidacji rejonu Maciej. W ramach tych działań kopalnia w roku 1991 wydzierżawiła rejon szybu Maciej Przedsiębiorstwu Górniczemu Demex sp. z o. o. a przedmiotem dzierżawy były budynki nadszybia, maszyny wyciągowej i rozdzielni; jednocześnie Demex przyjął na siebie obowiązek świadczenia na rzecz kopalni usług związanych z utrzymaniem szybu (wraz z urządzeniem wyciągowym), pompowni na poziomach 220m i 370 wraz z całym systemem odwadniania, stacji wentylatorów głównego przewietrzania kopalni zlokalizowanych przy szybie

Maciej oraz systemu zasilania w rejonie Macieja.

Program likwidacji rejonu szybu Maciej zaczął gwałtownie przyspieszać. W roku 1992 zlikwidowany został poziom 370m przy szybie Maciej w tym i pompownia na tym poziomie. Niedługo potem Kopalnia podjęła decyzję o całkowitej likwidacji rejonu szybu Maciej w tym i samego szybu, jako zbędnego dla zakładu górniczego. Trzeba podkreślić, że na gwałtowność tych zmian wpływ miał okres wielkiego przełomu i kryzysu gospodarczego w Polsce. Był to także okres zapaści ekonomicznej polskiego górnictwa węgla kamiennego, które było nieprzygotowane do zmierzenia się z nową sytuacją społeczno – gospodarczą.

Pomimo niesprzyjającej sytuacji szyb Maciej przetrwał najtrudniejszy dla każdej kopalni okres, gdy wyczerpało się złożo, i w odmienionej roli stał się świadkiem historii działalności górniczej na terenie Zabrza.





Wydawca/© copyright

DEMEX Przedsiębiorstwo Górnicze Sp. z o.o.

ul. Hagera 41, 41-800 Zabrze

www.demex.zabrze.pl

M-Studio s.c.

www.mstudio.com.pl

Zabrze 2014

Tekst

Danuta Żabicka-Barecka

Eufrozyna Piątek

Zbigniew Barecki

Fotografie archiwalne ze zbiorów

Demex

Zdjęcia

Danuta Żabicka-Barecka

Zbigniew Barecki

Piotr Muschalik

Marian Oslisło

Projekt graficzny, skład, łamanie

M-Studio s.c. Zabrze

ISBN 978-83-62023-77-6



